



ZYCIĘ i ŚWIĘTŁA

Grudzień 2021 (wersja elektroniczna)



MARIANUM - CARLSBERG

„DIAKONIA RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE”

erygowana przez Konferencję Episkopatu Polski na mocy kan. 312 § 1 nr 2 KPK, a na terenie diecezji Speyer potwierdzona przez Biskupa Antoniego Schlembacha dekretem z dnia 1.03.2001 roku –

**jest publicznym stowarzyszeniem wiernych (duchownych i świeckich)
w rozumieniu Kodeksu Prawa Kanonicznego.**



LIST DO KRĘGU PRZYJACIÓŁ

Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji
„MARIANUM” w Carlsbergu

WYDAJE:

Diakonia Ruchu Światło-Życie

REDAKCJA:

**Ks. Jacek Herma, Tomasz Karawajczyk,
Barbara Mazur, Agnieszka Walczyk**

SKŁAD I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:

Tomasz Karawajczyk – Graphicalstroke.com

ADRES REDAKCJI:

**Bewegung Licht-Leben
Internationales Evangelisationszentrum
„Marianum”**

Kreuzweg 28 | D-67316 CARLSBERG

Tel. 06356/228, Fax 06356/8676

E-mail: marianum@oaza.de

Ośrodek w Carlsbergu powstał dzięki pracy i ofiarności Polaków w Niemczech (w szczególności Polskich Oddziałów Wartowniczych przy armii amerykańskiej) jako Dom Młodzieży Polskiej.

W dniu 25 sierpnia 1956 roku, w przeddzień uroczystości Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, został nazwany „Marianum” ku czci Niepokalanej Dziewicy i oddany i oddany jako wotum narodowe Królowej Polski – Jasnogórskiej Pani, w jej królewskie władanie.

Od 25 marca 1982 roku „Marianum” działa jako Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Ruchu Światło-Życie (ruchu oazowego, zwanego też Dziełem Niepokalanej, Matki Kościoła).

W latach 1982–1987 modlił się, pracował i tutaj zmarł założyciel Ruchu Światło-Życie i Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, Czcigodny Sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921–1987), którego Papież Jan Paweł II nazwał „gorliwym apostołem nawrócenia i wewnętrznej odnowy człowieka”.

ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ INTERNETOWĄ WWW.OAZA.DE.

POLSKA STRONA INTERNETOWA RUCHU ŚWIATŁO-ŻYCIE: WWW.OAZA.PL.

Nasze konto bankowe:

Bewegung Licht-Leben e.V.,

Sparkasse Rhein - Haardt (BLZ 546 512 40), Konto-Nr. 13 117 767

IBAN: DE73 5465 1240 0013 1177 67, BIC: MALADE51DKH

DZIĘKUJEMY ZA SKŁADANE OFIARY!

Na życzenie wystawiamy potwierdzenie dla celów podatkowych.

W takich przypadkach prosimy o podanie nam dokładnego adresu.

Żyjemy w świecie, w którym to, co wczoraj jeszcze wydawało się pewne i oczywiste, już następnego dnia może być zakwestionowane i nie jest już takie oczywiste. Sytuacja czasu pandemii zmieniła postrzeganie i przeżywanie życia u wielu. Jako chrześcijanie i katolicy, uczestniczący w życiu Kościoła, dodatkowo pytamy w obecnej sytuacji o drogę Kościoła i poszukujemy kierunku, w którym mamy zmierzać oraz oczekujemy jasnych postaw pasterzy Kościoła. Musimy na nowo odzyskać i odbudować to, co zostało powierzone wspólnocie pierwszych uczniów Chrystusa. Żyjąc pośród świata, mamy być żyjącymi rzeczywistością już „nie z tego świata”. Oczekiwanie powrotu Jedyne-go Króla i Pana panujących, nie może być kojarzone z postawą bierności i bycia obserwatorem, ale ma nas prowadzić każdego dnia do szukania i pełnienia woli Boga oraz przygotowywania dróg Temu, którego przyście jest pewne jak świt poranka. Mamy być czuwającymi i znakiem dla narodów. Aby nasze życie i misja były przeżywane w prawdzie Ewangelii, mamy po-śród świata:

- mówiącego o braterstwie światowym: Ogłaszać prawdziwe braterstwo w Chrystusie.
- mówiącego o ekologii: Ogłaszać ekologię integralną, gdzie w Bożym planie człowiek jest koroną stworzenia.
- mówiącego o zdrowiu: Ogłaszać zbawienie w Jezusie Chrystusie, czyli drogę do pełni zdrowia duszy i ciała.
- mówiącego o dobrostanie psychicznym: Wzywać do pojednania z Bogiem i ludźmi.
- mówiącego o dobroczynności ludzkiej: Prowadzić do Bożego Miłosierdzia.
- mówiącego o zaspokajaniu ludzkich dążeń i pragnień: Prowadzić do odkrycia i zaspokojenia głodu prawdziwej prawdy.

Oczekujemy Twego przyjścia w chwale!
Przyjdź, Panie Jezu!

Z modlitwą
Ks. Jacek Herma z Diakonią „Marianum”

PATRZ NA JEZUSA, NADCHODZĄCEGO KRÓLA.

Homilia. Carlsberg, 21.11.2021.

Uroczystość Chrystusa Króla.

Ważne jest budzenie własnej świadomości, gdyż inaczej żyjemy w świadomości, która narzuca się nam z zewnątrz. Gdy stygnie w nas dobro, prawda, piękno, wtedy narzuca się, wchodzi w naszą przestrzeń coś innego z zewnątrz.

Kościół mówi nam przez dzisiejszą liturgię: Patrz na przychodzącego Króla, patrz na Jego Królestwo pełne mocy i blasku. Równocześnie ważne jest odzyskanie właściwego spojrzenia na Królestwo Chrystusa, bo nawet myśląc i mówiąc o Bożym Królestwie możemy to robić kategoriami tego świata. Trzeba podjąć szczerą, wytrwałą wysiłkę prostowania naszego myślenia, życia, działania. Temat prostowania myślenia już się przewijał w naszych spotkaniach. Jeśli o kimś myślimy nieprawidłowo, to także podchodzimy do niego i reagujemy w sposób błędny.

Mówimy o Bogu w języku ludzkim. Syn Boży, żeby objawić Ojca Niebieskiego stał się w pełni człowiekiem, podobny do nas we wszystkim oprócz grzechu, i poprzez swoje słowa, czyny, życie, objawiał nam Boga w sposób prawidłowy, pełny, piękny. Ale gdy po trzech latach rozmawia z najbliższymi uczniami, najbardziej uformowanymi, jeden z nich mówi: „*Pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy (...) Filipie, widzisz mnie, moje czyny, słyszysz moje słowa – kto mnie zobaczył, zobaczył Ojca*” (por. J 14, 9)).

Jest w nas opór naszej zniekształconej natury. Możemy być blisko Jezusa, tak jak uczniowie, którzy byli bliżej, fizycznie blisko Niego, równocześnie patrzyli na człowieczeństwo Jezusa, a nie widzieli Syna Bożego. Widzieli tylko człowieczeństwo piękne, wspaniałe, fascynujące, ale gdy poszli tylko za człowieczeństwem, to nie wytrzymali tego, co było próbą cierpienia, krzyża. A przecież Jezus im o tym mówił. Mówił o tym, że będzie cierpiał, ale zmarł i wskrzesił się i tego „ale” nie dostyszeli. W naszym życiu są takie przestrzenie niedosłyszania.

W każdej liturgii wyznajemy: „Oczekujemy Twego przyjścia w chwale”. Jak oczekujesz, jak Go sobie wyobrażasz, czy myślisz o tym, czego oczekujesz? Ważne jest odzyskiwanie tego, co powinno być w naszej myśli, sercu. Jeśli tego nie ma, jeśli nie odzyskamy, nie zadbamy, to żyjemy jakbyśmy tego nigdy nie słyszeli. Jesteśmy podobni do ludzi tego świata, żyjemy tak, jakbyśmy żyli tylko w królestwie tego świata. Jezus wyraźnie mówi: „*Królestwo Moje nie jest z tego świata*” (J 18, 36).

To znaczy, że nie jesteś z tego świata, jesteś już – przez sakrament Chrztu Świętego – włączony w Królestwo Jezusa. Czy żyjesz w Królestwie Jezusa, na mocy sakramentu Chrztu Świętego? Czy przeżywasz świadomie swoją godność, to, kim jesteś? Czy świadomie to rozwijasz? Patrzysz i wiesz, kim jest Jezus i jakie jest to Jego Królestwo, które buduje pośród świata i którego jesteś ambasadorem na mocy Chrztu? Czy budujesz to Królestwo i w nim uczestniczysz, pielęgnujesz? Co rodzi się w tobie, gdy spotykasz inne prawa królestw tego świata? Bunt? Agresja? Napięcie? Doświadczenie zniewolenia? Czy też rodzi się radość, że masz moc wyzwalania w imię Bożego Królestwa, rzeczywistego przynoszenia wolności? Mamy odzyskać to, co jest specyficzne dla Królestwa Jezusa. Jest to wymienione w dzisiejszej modlitwie: „*Wszchemogący, wieczny Boże, Ty postanowiłeś wszystko poddać umiłowanemu Synowi Twojemu, Królowi Wszechświata*”

Jest jeden Król, Król królów, Pan panujących. On wprowadza prawa swojego Królestwa. Jeśli któryś z królów panujących nie jest zgodny w swoim prawie, życiu i działaniu z prawami Królestwa Bożego, będzie osądzony. Wspaniałe nauczanie, pełne mocy i nadziei - Bóg uporządkuje wszelki nieporządek świata, osądzi wszelkich despotów. Prawa Królestwa Jezusa są prawami wiecznymi. Jeśli nimi żyję i je wprowadzam, to te prawa mają przyszłość. Czasem zastanawiamy się, jaka jest przyszłość? Patrz na przychodzącego Króla, myśl o Bożym Królestwie, czytaj o Bożym Królestwie. Patrz na Tego, który zwyciężył grzech, śmierć i moc szatana. Wtedy rośnie w tobie doświadczenie Królestwa, w którym jesteś, uczestniczysz, smakujesz, które przyjdzie w pełni, ale które możesz wprowadzać pośród świata.

Jezus Chrystus z ustanowienia Ojca Niebieskiego, Wszchemogącego, wiecznego Boga, jest Królem Wszechświata. Do Niego należy wszelka moc, władza i panowanie. A że tego nie widać? Jeśli nie widać, to nie znaczy, że nie będzie i że nie powinno być. Te prawa Królestwa możesz już wprowadzać w swoim własnym życiu, w swojej małej wspólnotce, rodzinie. Można wprowadzać w sposób trwały prawa Królestwa, które jest. „*Królestwo Boże jest pośród was*” (por. Łk 18, 21). Jest na tyle, na ile je wprowadzimy, na ile nim żyjemy.

Uczniowie też pytali, kiedy przyjdzie Królestwo widzialnie, kiedy wyzwolisz nas, zrealizujesz nasze cele, o których myślimy? Jezus mówi: To ty realizuj Moje cele. Królestwo Boże jest już pośród was, rośnie jak ziarno gorczycy, które wyrasta większe niż inne rośliny. Jest jak zaczyn, który ma moc przemienić całe ciasto.

Modlimy się w dzisiejszej Mszy Świętej: (...) „spraw, aby całe stworzenie, wyswobodzone z niewoli grzechu” ... Królestwo Jezusa, to Królestwo prawdziwej wolności, prawdy.

W scenie ewangelicznej widzimy Jezusa stojącego przed Piłatem. Piłat zadaje mu bardzo ważne pytanie: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim”? Jezus odpowiedział: „Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?” (J 18, 33b - 34). Czy to jest twój problem, czy naprawdę Mnie o to pytasz? Kto jest tutaj władcą, kto ma moc? Wydaje się, że Piłat, bo ma moc skazać, ma moc uwolnić. Tymczasem przed nim stoi Król, którego on może osądzić, ale, przed Którym będzie osądzony rzeczywiście. „Ja jestem Królem, ja się na to narodziłem, na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie” (por. J 18, 37 b). Królestwo Jezusa to Królestwo Prawdy. On jest Drogą, Prawdą i Życiem. Wobec osoby Jezusa, Jego sposobu życia, Jego słowa możemy weryfikować czy rzeczywistość, którą spotykamy, jest i na ile jest Bożym, wiecznym Królestwem. Królestwo, które się ostoi, przetrwa, jest budowane na kamieniu węgielnym, którym jest Jezus Chrystus.

Kościół mówi: Patrz na Jezusa, nadchodzącego Króla. On jest początkiem, kamieniem węgielnym, On jest Tym, ku któremu zmierza cała rzeczywistość, która będzie odnowiona i odrodzona, uwolniona z okowów grzechu, śmierci i mocy szatana. Już masz moc w sobie samym żyć prawami tego Królestwa. To Królestwo jest obecne jeszcze w sposób nie w pełni trwały, może być kwestionowane, wypróbowywane przez rzeczywistość tego świata, w którym żyjemy. Tego doświadczał Syn Boży. Nie uwolnił siebie cudownie od tej rzeczywistości, tylko pokazał nam, jak pośród tej rzeczywistości świata żyć. Życie w prawdzie jest możliwe. Człowiek żyjący prawdą, może nią żyć w każdych okolicznościach. Jeśli przyjmie cenę świadectwa prawdzie, może być wolny w każdych okolicznościach. Jezus jest Tym, Który jest pierwszym w pełni wolnym. Jezus przynosi prawdziwą wolność i zapowiada, że ta wolność będzie kiedyś w pełni wolnością zewnętrzną, niczym nieograniczoną, co więcej, wolnością, która rozwija się, która ma przed sobą przyszłość wieczną i trwałą.

Modlitwa na początku liturgii mówi, że Bożym zamiarem jest żeby: „Boże stworzenie, wyswobodzone z niewoli grzechu, służyło Chrystusowi i bez końca Ciebie chwaliło”.

Jest tu mowa o służeniu. Jeśli nie odkrywamy tego, co uczynił Jezus, jeśli zapominamy i tym nie żyjemy, to rodzi się pytanie: Dlaczego mam służyć? Jezus Chrystus jest równocześnie Chrystusem Sługą. „Nie przyszedłem, aby dominować, ale służyć” (por. Mt 20, 28) Jezus jest Sługą naszego zbawienia. W ciężkim trudzie wypracowuje nasze zbawienie. Żeby moja wolność była rzeczywistością, wolnością prawdziwą, Jezus zdobywa ją ciężkim trudem, swoją pracą, swoją krwią, swoim krzyżem.

Odkryć cenę wolności. Czy odkrywasz i cenisz swoją wolność? Czy wiesz za jaką cenę zostałeś zdobyty? Czy wiesz, Komu to zawdzięczasz? Jeśli o tym zapominamy, to nie odkrywamy służby Jezusa, w której wyraża się Jego miłość, Jego troska o nas. Ukochał nas i zatroszczył się wtedy, kiedy nie byliśmy nawet zdolni tego zauważyć, na to odpowiedzieć. Jezus to nam daje. Gdy odzyskujemy wolność, rodzi się powoli świadomość, pragnienie odpowiedzi, wdzięczność. Jeśli coś ma wartość to rodzi się wdzięczność za to, co otrzymujemy. Jeżeli jest w nas prawdziwa relacja do Tego, który nas obdarował i wyzwolił nas ze śmierci, uratował, to rodzi się wdzięczność. Nasze pragnienie odpowiedzi jest wtedy pragnieniem szczerym, możliwym. To jest Boża służba: nasza szczerą, prawdziwą gotowość na to, co czyni Jezus. To jest wejście w Jego sposób życia. Jezus obmywa uczniom nogi w czasie wieczerzy i mówi: „To czyńcie, naśladujcie mnie”. Jezus zaprasza nas do odkrycia tego, że sposobem życia Jego Królestwa jest życie w wolności i równocześnie świadoma, dobrowolna, hojna, szczerą służba, w sensie posługi na rzecz Królestwa i na rzecz wyzwalań innych. Wtedy nasza wewnętrzna wolność dojrzewa, stajemy się podobni do Tego, który jest pierwszy pośród braci. Jest pierwszym, który powstał z martwych, pierwszym w pełni odnowionym człowiekiem.

Patrzmy na to Królestwo i wierzymy, że ono nadchodzi i będzie w pełni obecne. Równocześnie, gdy już tutaj uczymy się i wchodzimy w prawa tego Królestwa, próbujemy je wprowadzić w praktykę, to wtedy to Królestwo jest w tym znaku wspólnoty obecne pośród świata, staje się widzialne. Gdy widziano pierwszych chrześcijan mówiono: Zobaczcie, jak siebie miłują. Musimy sobie to zamienić na: Zobaczcie, jak oni służą sobie w sposób szczerą, prawdziwy, w miłości, radości, jak odkrywają swoją wolność, celebrują ją, świętują i objawiają światu pogrążonemu w niewoli i w ciemnościach, by być światłem dla świata. „*Wy jesteście solą ziemi*” (Mt 5, 13a), „*Wy jesteście światłem świata*” (Mt 5, 14) Co zrobić z solą, która zatraci swój smak? Jeśli światło przestaje świecić, nastają ciemności. Chrześcijaninie, odkryj swoją godność! Chrześcijaninie, żyj według tego, kim jesteś. Wtedy będziesz światłem!

To nie my mamy sami ze siebie „wyprodukować” światło. Jeśli żyjemy w Jezusie, czerpiemy jak latorośle z krzewu winnego, wtedy jesteśmy tym, kim jesteśmy na mocy Chrztu. Pośród świata jesteś światłem, gdy żyjesz w Chrystusie, nie tylko czerpiąc z Niego, ale praktykując w codziennym życiu to, co jest stylem Jezusa. Nie ustawaj, nie zniechęcaj się, nie spoczywaj na laurach! Nie żyj tylko z zasobów, które nagromadziłeś. Nie ulegaj iluzji, że można w duchowym życiu wiary spocząć na laurach. Świat może cię szybko oszukać i okraść. Nie bądź gnuśny, stań do zmagania! Żyjesz pośród świata, a więc nie ma jeszcze tutaj rzeczywistości trwałego, prawdziwego pokoju. Ten, który chce okraść człowieka z doświadczenia Bożego Królestwa jeszcze kusi, przychodzi w sposób podstępny. *„Mocni w wierze sprzeciwiajcie się jemu. On jak lew ryczący krąży...”* (por. 1 P 8-9) Ale masz moc, żeby zwyciężyć tego ryczącego lwa, który chce cię pożreć. Pośród świata masz być owcą, która słucha głosu Jezusa, idzie za Nim. W tym doświadczeniu czasem spotkasz się z wilkami pośród świata. Ale jako owca, jeśli trwasz w Jezusie, masz moc zwycięstwa. On jest Barankiem, który został zabity i zwyciężył. Do Niego należy prawdziwa moc i królowanie na wieki.

Spoglądajmy na przychodzącego Króla, a równocześnie na Tego, który jest, daje nam Siebie w słowie, w sakramencie. On jest. Jego obecność celebrujemy, żeby Go dotknąć Żyjącego, przeżyć Jego obecność. Równocześnie wołamy: *„Oczekujemy Twego przyjścia w mocy i chwale”*.





„POSŁUSZEŃSTWO BOGU - JAK MARYJA”

Homilia.

Carlsberg, 22.12.1985 r., 4. niedziela Adwentu

(Czyt.: Mi 5,1-4a; Hbr 10,5-10; Łk 1,39-45)

*Nagranie w posiadaniu Archiwum Głównego Ruchu Światło-Życie
w Lublinie*

Przygotowujemy się na obchód pamiątki narodzenia Syna Bożego, który narodził się w ubóstwie, w stajni betlejemskiej, który przyszedł do nas ubogi, aby nas swoim ubóstwem ubogacić, aby wskazać nam na prawdziwe dobra, które rzeczywiście mogą nas uczynić szczęśliwymi i bogatymi wobec Boga. Dla uczczenia tej kolejnej rocznicy narodzin Syna Bożego w ubóstwie, obywatele Republiki Federalnej Niemiec wydali 13 miliardów marek na zakupy przedświąteczne. Ogromna ilość ludzi, jak co roku, robi swoje interesy z okazji narodzenia Pana Jezusa, wzbogaca się w tym okresie, a inni przez używanie dóbr tego świata, przez obdarowywanie siebie i innych chcą zażyć więcej radości i szczęścia.

Ale w tym wszystkim żłóbek betlejemski zostaje pusty. Nikt nie zwraca właściwie już uwagi na to, co jest istotną treścią tego święta. Nikt nie przeżywa obdarowania tym największym darem, jakim kiedykolwiek człowiek i ludzkość mogła zostać obdarowana. Na ten dar, który nosi imię Emmanuel, to znaczy «Bóg z nami», Bóg, który przyjmuje imię Jezus, to znaczy Bóg zbawia. Bóg, który przynosi człowiekowi prawdziwe zbawienie, zaspokojenie prawdziwych jego pragnień i dążeń, które mogą go zaspokoić i uszczęśliwić. To wszystko zostaje gdzieś na boku i jak wtedy, przed dwoma tysiącami lat, rodzi się w ubóstwie i zapomnieniu Syn Boży wśród ludzi, a ludzie, niby z okazji tego wydarzenia, pomijając jednak zupełnie jego istotną treść, zajmują się swoimi sprawami, zaspakajaniem swoich namiętności. Ale ten, który przychodzi, nadal jest Bogiem, który porusza gwiazdy, które nawet z okazji Jego narodzenia muszą przebiegać po niebie niezwykłymi drogami, bo przecież ta gwiazda betlejemska (o której dzisiaj niektórzy mędracy uważający, że już wyjaśnili jej tajemnice, sądzą że to jest właśnie ta kometa, która znów się pojawia dzisiaj na niebie, ale nie zwracają uwagi na świadectwo Pisma świętego) według świadectwa

Pisma świętego przesuwają się w kierunku przeciwnym niż normalnie przesuwają się gwiazdy na niebie. Ten, który rodzi się w ubóstwie, daje jednak znaki przedziwne swojej mocy i ci, którzy mają oczy otwarte, którzy mają wiarę, potrafią rozpoznać nadal w tym Dziecięciu Boga, który jest zbawieniem świata, który chociaż rodzi się w ubóstwie i słabości, jest jednak zapowiadającym Królem, którego królestwo będzie rozciągało się aż po krańce ziemi, którego królestwo nie będzie miało końca.

Teraz przychodzi po to, aby doświadczyć naszej wiary. Przychodzi tak, jak przyszedł w zwiastowaniu anielskim do Maryi, która przyjmuje Go na słowo zwiastowania wiarą. Wiarą i całkowitym oddaniem siebie do Jego dyspozycji. «Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana». I my musimy wsłuchiwać się w tym okresie przede wszystkim w słowo Boże, w słowo, które ogłasza treść tej przedziwnej tajemnicy i słowo, które zawiera w sobie niesłychaną obietnicę. Kto uwierzy, kto przyjmie to Słowo, które stało się Ciałem wiarą, ten będzie miał pokój i będzie miał odpuszczenie grzechów i będzie miał życie, które się nie skończy, ale które tu zapoczątkowane stanie się życiem wiecznym.

«Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła». Słowo Boże przychodzi najpierw do nas jako słowo obietnicy. Przychodzi w całej słabości słowa, wśród niezliczonego potoku dzisiaj niezliczonych słów, które ciągle zalewają człowieka. Trzeba umieć dostrzec to słowo, które jest inne, które jest słowem Boga, chociaż pozornie, zewnętrznie jest tak samo słabe jak ta niezliczona ilość słów wypowiedzianych przez ludzi, ale wiara nam powie, że to słowo jest inne, to słowo jest jedyne. Jest to słowo Boże. Słowo Bożej obietnicy i błogosławieni ci, którzy uwierzą w to słowo. Obyśmy się wszyscy znaleźli wśród tych błogosławionych, którzy uwierzyli słowu Bożej obietnicy. Obyśmy w tym słowie położyli swoją nadzieję.

Ale przyjąć słowo jako słowo Boże oznacza także przyjąć je w posłuszeństwie tak, jak je przyjęła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według Twego słowa». Tylko dla tych słowo Boże stanie się źródłem błogosławieństwa, którzy to słowo przyjmą w uległości, w pokorze. Bo to Słowo, które staje się Ciałem, jest również słowem posłuszeństwa wobec Boga Ojca. Jezus Chrystus, Syn Boży, przychodząc na świat mówi, mówi oczywiście do Boga, Swego Ojca: «Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś mi utworzył ciało. Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie, wtedy rzekłem: `Oto idę'. W zwoju księgi napisano o mnie, abym spełniał wolę Twoją, Boże». Przychodzi Sło-

wo Przedwieczne Ojca i przyjmuje Ciało, przyjmuje ludzką naturę, i to Słowo Przedwieczne Ojca, w ludzkiej naturze jako Człowiek, jako ktoś spośród nas, w naszym imieniu mówi do Boga: «Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże». W tym posłuszeństwie Syna, w tym posłuszeństwie posuniętym aż do ofiary życia, stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć krzyżowa. Mocą tej woli, mocą tego posłuszeństwa jesteśmy uświęceni przez ofiarę Ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

W ten sposób musimy przyjmować w tych dniach tajemnicę Słowa Wcielonego. Musimy w ubóstwie Słowa Wcielonego odnaleźć prawdziwą skalę wartości naszego życia. Musimy się uwolnić od tego modelu świętowania tajemnicy Bożego Narodzenia, który narzuca nam dzisiejszy świat, który chce wszystko z tego wydobyć dla siebie, dla swojej korzyści, ale nie chce przyjąć prawdziwego orędzia, które Bóg do nas skierowuje przez tajemnicę wcielenia swojego Syna. Musimy odnaleźć prawdziwą hierarchię wartości, musimy przyjąć słowo Boże jako słowo życia i nadziei. Musimy temu słowu uwierzyć i musimy temu słowu poddać swoje życie w posłuszeństwie. Musimy złączyć się ze Słowem Wcielonym w Jego posłuszeństwie wobec Ojca. I oto jest droga pokoju. Kto ma takie nastawienie, usposobienie serca, ten będzie przeżywał prawdziwą, głęboką, nie dającą się z niczym porównać radość Bożego Narodzenia. Tę radość, która tchnie pokojem, ciszą i pokojem. Nie jakąś hulaśliwością tego świata, jakąś hulaśliwością tego całego kiermaszu handlowego związanego dziś z Bożym Narodzeniem. W ciszy znajdziemy pokój w swoim sercu, jeżeli przyjmiemy Słowo Wcielone tak jak przyjęła je Maryja, i wtedy także do nas odnosić się będą słowa błogosławieństwa skierowane do Maryi i wszystkich, którzy z Nią się jednoczą w tych dniach. Błogosławiona jesteś, błogosławiony jesteś, któryś uwierzył, że spełnią się słowa powiedziane ci od Pana.





OAZY REKOLEKCYJNE – LATO 2021

Carlsberg. Pragniemy wyrazić wdzięczność Panu Bogu za możliwość zorganizowania oaz rekolekcyjnych w czasie wakacji – w lipcu i w sierpniu. Po okresie przedłużającej się izolacji i zamknięcia było u wielu pragnienie przeżycia rekolekcji, spotkań z Bogiem i z drugim człowiekiem. Odbływały się w czasie wakacji 2021 w carlsberskim „Marianum” Oazy pierwszego i drugiego stopnia. Małe grupy uczestników z Niemiec, Belgii i Holandii mogły posilić się Bożym Słowem, przeżyć w sposób pogłębiony Eucharystię, odkrywać prawdziwy obraz miłującego Boga, jak również zaczerpnąć z bogatego życia wspólnoty Ruchu Światło-Życie. W ramach pracy nad swoją emocjonalnością można było w czasie rekolekcji także skorzystać z pomocy psychologicznej.

W czasie, kiedy dorośli mieli swoje zajęcia, dzieci podejmowały dostosowany do siebie program; miały czas wypełniony przez katechezy, spotkania oraz zabawy na świeżym powietrzu.



65. ROCZNICA ZAWIERZENIA „MARIANUM”

Kochani Przyjaciele „Marianum” w Carlsbergu!

Okres wakacyjny wielkimi krokami zbliża się ku końcowi. Tu, w „Marianum”, uwieńczyliśmy go bardzo uroczyście i radośnie – razem z Maryją, Jasnogórską Jutrzenką Wolności i Czcigodnym Sługą Bożym ks. Franciszkiem Blachnickim.

W dniach 27-29 sierpnia br. obchodziliśmy 65. rocznicę zawierzenia „Marianum” Maryi, Królowej Polski, połączoną z Pielgrzymką Domowego Kościoła i X Carlsberskim Piknikiem Muzycznym.

Świętowaliśmy także zakończenie obchodów 100-lecia urodzin Ojca Franciszka, pełni wdzięczności za dar posługi oraz za to, co wniósł w życie Kościoła i świata.

Przyjechało do nas ponad 200 osób z Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, Polski oraz z różnych części Niemiec. Gościliśmy przedstawicieli Domowego Kościoła, środowiska trzeźwościowe, młodzież, a także parafian z okolicznych miejscowości. Były to zarówno osoby już od wielu lat związane z Ośrodkiem, jak i te, które przyjechały właśnie po raz pierwszy.

Szczególnym gościem spotkania był ks. biskup Krzysztof Włodarczyk z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie.

Program rozpoczęliśmy Eucharystią o Maryi, Źródle Światła i Życia, w czasie której ks. biskup

mówił o Tej, która jest Bramą nieba, przez którą przyszedł do nas Chrystus – Światło i Życie, i przez którą przychodzi On do nas w każdej Eucharystii.

Następnie mieliśmy możliwość adorować Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie przez całą noc.

W sobotę przed południem ks. biskup dokonał poświęcenia Domu Świętego Jana Pawła II, który powstał dzięki Waszej, Kochani, ofiarności. Budowę rozpoczęliśmy 13 maja 2019 roku. Bardzo wdzięczni jesteśmy Bogu, że już po dwóch latach, pomimo trudnego czasu pandemii, Dom został oddany do

użytku, spełniając jednocześnie wszystkie potrzebne standardy. I już niektórzy właśnie w ten weekend mogli w nim zamieszkać!

W czasie uroczystej sobotniej Eucharystii, pod przewodnictwem ks. bp. K. Włodarczyka, celebrowanej w plenerze, dokonano się odnowienie Aktu Zawierzenia „Marianum” Maryi, Królowej Polski.

To wydarzenie poprzedzała homilia ks. biskupa o Maryi jako Tej, która całą sobą wskazuje na Chrystusa, o Maryi Jasnogórskiej, Dziewicy Słuchającej, posłusznej Słowu Bożemu oraz Dziewicy Rozmodlonej, oddającej się Bogu, dzierżącej w dłoniach Różaniec.

Na tę podniosłą okazję Pan Bóg rozsunął deszczowe chmury, towarzyszące nam od samego początku, i na niebie, choć nieśmiało, to na nowo zaświeciło słońce. Dzięki temu dalsze punkty programu wciąż odbywać się mogły na zewnątrz na placu przy kaplicy.

Po Eucharystii i posileniu się przepysznym obiadem spotkaliśmy się wszyscy ponownie na świeżym powietrzu na wspólnej modlitwie Koronką do Miłosierdzia Bożego, a następnie przy kawie i ciasteczku zacieśniliśmy więzy wspólnoty pokrzepiając się radością i budującym słowem.

Wszystkie grupy i wspólnoty modlitwy miały też możliwość przedstawienia się i podzielenia świadectwem o działaniu Pana Boga w ich życiu. Były to: Diakonia Ewangelizacji Drogocenna Perła, Instytut Niepokalanej Matki Kościoła, grupy tegorocznych rekolekcji oazowych, Domowy Kościół, środowiska trzeźwościowe i młodzież. Nawet kolację mogliśmy spożyć na świeżym powietrzu! Po niej grupa muzyczna z Paderborn przygotowała wieczór uwielbienia z ks. Franciszkiem Blachnickim. Wspólnie z tutaj poznanymi muzycznie uzdolnionymi osobami diakonia muzyczna pomagała nam swym śpiewem i grą na różnych instrumentach w wychwalaniu i uwielbieniu Boga. Pieśni przeplatały się ze słowami i refleksjami ks. Franciszka oraz informacjami dotyczącymi ważniejszych wydarzeń z jego życia i działalności. Całość



wzbożona była ciekawą i piękną prezentacją historycznych zdjęć.

Natomiast w niedzielę po Eucharystii ks. Jacek Herma wygłosił referat za-tytułowany: „Marianum – Charyzmat miejsca”. Analizując Akt Zawierzenia „Marianum” Matce Bożej Częstochowskiej z 25.08.1956 roku mówił nam o okolicznościach powstania Ośrodka, użytkowania go na przestrzeni lat i oddaniu we władanie Maryi, Królowej Polski. Ks. Jacek wspominał również o świętych Kościoła, związanych z naszą diecezją. Następnie w oparciu o słowa modlitwy ks. Franciszka Blachnickiego do Jasnogórskiej Jutrzenki Wolności, Źródła Światła i Życia przedstawił nam jego drogę odkrywania charyzmatu tego miejsca.

To był niezwykle piękny i budujący czas, pełen radości i głębi... Czas nauki, nawiązywania nowych znajomości i budowania wspólnoty... Czas wspólnej modlitwy, świadectw i pogłębiania przyjaźni z Bogiem.

Dziękujemy Wam, Kochani, za Waszą tak liczną obecność, za rozmowy i Wasze wsparcie na każdej płaszczyźnie. Z serca zapraszamy do nas ponownie!

Niech Wam Pan Bóg błogosławi, a Maryja, Jasnogórska Jutrzenka Wolności wprasza łaski życia w Świetle, którym jest nasz Pan Jezus Chrystus.

AGN





DOM JANA PAWŁA II

Pragnę w kilku słowach wyrazić ogromną wdzięczność Bogu za dar, jakim jest Dom Jana Pawła II. Można powiedzieć, że to cud Bożej Opatrzności, gdyż w czasie pandemii, kiedy praktycznie nie było grup i rekolekcji, powstał nowy dom!

Od początku wiedzieliśmy, że jest to dzieło Boże, bo jak to inaczej zrozumieć, gdy ostateczne pozwolenie na rozpoczęcie budowy dostaliśmy 13 maja 2019 r., w święto Matki Bożej Fatimskiej. To miejsce - MARIANUM, to miejsce zawierzone Jej od 65 lat, Ona tu jest Patronką i Gospodynią. Ona przez te wszystkie lata się troszczy, opiekuje, ochrania, a jako Jutrzenka Wolności uprasza wolność dla wszystkich pogubionych i zniewolonych, którzy do nas docierają. Ruszyliśmy więc z budową jeszcze wtedy, kiedy wszystko było „normalnie”. Od maja do grudnia 2019 budynek był gotowy w stanie surowym. Ale ci, którzy się znają na budowlance wiedza, że wybudować łatwo, ale wykończyć to ... ho, ho, ho,...

No i zaczęło się... Od marca odwołane spotkania, rekolekcje, wyjazdy, nawet Msze św. Praktycznie zostaliśmy bez dopływu środków na utrzymanie, a co dopiero budowa. Sam ks. Jacek, nasz moderator mówił, że gdyby wiedział, że taka będzie sytuacja, to chyba by w ogóle nie zaczynał budowy. Ale jak wiemy – Pan Bóg jako mądry Nauczyciel pokazuje tylko trochę światła na kolejny krok, który trzeba zrobić. Gdyby pokazał więcej, lęk by nas ogarnął i nie podejmowalibyśmy rzeczy, które On dla nas wyznaczył, a 13 maja to było światełko! No cóż, trzeba było ufać, ufać i jeszcze raz ufać Bogu, który rozpoczął swe dzieło.

Jak wiemy Pan Bóg najczęściej posługuje się ludźmi, działa „zwyczajnie” a czasem działa „nadzwyczajnie”. Tym razem posłużył się Ewą zaprzyjaźnioną z nami, która rozesłała „nagrywkę” z prośbą o pomoc dla nas. Jej przejmujące słowa bardzo dotarły do różnych środowisk oazowych,

trzeźwiejących alkoholików, osób nam znanych i nieznanym. Zaczęły służyć pieniądze zarówno na utrzymanie Marianum, jak i na Dom Jana Pawła II – dzieło mogło być kontynuowane.

Bardzo pragnęliśmy, by dom był gotowy na zakończenie obchodów 100-lecia urodzin Ojca Franciszka, które było zaplanowane na koniec sierpnia tego roku. Jak wiemy Ojciec Franciszek Blachnicki i Ojciec Święty Jan Paweł II przyjaźnili się ze sobą, i – jak wierzymy – tam w Domu Ojca Niebieskiego patrzą i cieszą się z tego pięknego dzieła.

Mimo wielu przeszkód (długie czekanie na podłączenie prądu) – udało się!!! Pierwsi goście zamieszkali podczas jubileuszu w nowym domu ☺

Ostatnio, na spotkaniu małżeństw, jeden z ojców nagrał filmik i wysłał do syna, pokazując automatyczne żaluzje w oknach i zmieniające się kolory lusterek w łazienkach. Mówił, że chodzi na boso i że ciepła podłoga, a syn na to: „Tato, gdzie wy jesteście?” Tak, w Carlsbergu ☺

Niech Bóg będzie uwielbiony w swoich dziełach, które czyni z miłości do nas! Niech będzie uwielbiony w tym pięknym dziele, jakim jest Dom Jana Pawła II!

Wierzymy również, że Jan Paweł II cieszy się z takich pomników stawianych na jego cześć, które służą ludziom. W tym miejscu, w Marianum, służą one tym wszystkim, którzy pragną umocnić się w wierze, którzy pragną odkrywać Boga i Jego miłość, którzy pragną być coraz bardziej wolni.

*Święty Janie Pawle II, módl się za nami!
Czcigodny Sługa Boży Ojciec Franciszku, wstawiaj się za nami!
Basia Mazur*





25 LAT WSPÓLNEJ DROGI

Jest w świecie wiele miejsc (takich jak np. Częstochowa, Medjugorie, Lourdes...), w których to Pan Bóg w sposób szczególny objawia swoją Moc. Miejsc, w których Jezus – często za przyczyną Najświętszej Maryi Panny – hojnie rozdziela swoje łaski, hojnie obdarza błogosławieństwem i czyni cuda, tak jak dokonywał tego przed dwoma tysiącami lat.

Pan Jezus nie jest oczywiście ograniczony do konkretnych miejsc. On działa wszędzie, gdy człowiek przychodzi do Niego ze swoimi problemami, wierząc. Dla mnie jednak i dla mojej rodziny takim szczególnym miejscem jest Carlsberg. Wiem, że nie tylko dla mnie – znam wiele osób, które doświadczyły różnego rodzaju Bożych cudów właśnie w Carlsbergu.

Z Carlsbergiem związany jestem od trzydziestu lat, tzn. połowę mojego życia. Prawdą byłoby też, jakbym powiedział, że w „Marianum” zaczęło się moje życie. Tam właśnie na początku lat 90-tych ubiegłego wieku Jezus obdarzył mnie Nowym Życiem – życiem w Duchu Świętym. Tam właśnie – po tym, jak przyjąłem Jezusa świadomie, jako Pana i Zbawiciela i zaprosiłem Go do mego życia – Jezus całkowicie przemienił mnie i moje życie.

Pierwsze 30 lat mojego życia ograniczało się w sumie do gonienia za tym, co podsuwał mi ówczesny komunistyczny ustrój w Polsce. Z biegiem czasu trafiłem w takie środowisko, gdzie królował alkohol. Po wypiciu świat sta-



wał się lepszy, bardziej kolorowy. Ludzie stawali się bardziej przyjaźliwsi i bardzo mili. Było wesoło i wszelkie troski znikwały. Było to jednak wszystko obłudą i kłamstwem. Tak więc, jako młody człowiek, zamiast wzrastać, nabierać wiedzy i dobrego doświadczenia życiowego – zacząłem się staczać w kierunku dna.

W 1989 r. przez alkohol straciłem pracę, straciłem kolegów, ponieważ zaczęło mi brakować pieniędzy na picie i stawianie innym alkoholu. Zaczęłem tracić jakiegokolwiek perspektywę na przyszłość. W tamtych czasach Bóg był dla mnie kimś dalekim. Byłem świadomy Jego istnienia, ale nie wierzyłem, że On jest dla mnie – degenerata. Sądziłem, że Bóg jest dla tych, co codziennie chodzą do kościoła, albo dla ludzi ważnych w społeczeństwie – dla prominentów.

W 1990 roku wyjechałem do Niemiec, gdzie od kilku lat mieszkała moja siostra. Byłem przekonany, że jak zmienię środowisko to i ja się zmienię. Niestety, życie pokazało, że nie środowisko muszę zmienić, ale zmienić muszę siebie samego. Zaczęłem próbować na różne sposoby, ale za każdym razem nic z tego nie wychodziło – nie miałem siły, byłem za słaby.

Dopiero, gdy w moim życiu pojawili się ludzie ze wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym i zaczęli mi mówić o Jezusie, który za mnie oddał życie na krzyżu po to, abym ja mógł żyć i aby moje życie było obfite i szczęśliwe. Zaproponowali mi modlitwę wstawienniczą o to, aby Bóg mnie uzdrowił i uwolnił od więzów zła. Pomyślałem sobie, czemu nie spróbować. Poprosiłem o tę modlitwę, chociaż do końca nie wierzyłem w jej efekty. Podczas tej modlitwy otrzymałem na początku ogromny dar wiary. Następnie z wiarą oświadczyłem, że sam nie jestem w stanie zmienić mego życia, ale Bóg, który mnie kocha jest w stanie tego dokonać. Uwierzyłem i otrzymałem tę łaskę. Pan odmienił moje życie.

Z tą właśnie wspólnotą modlitewną zacząłem jeździć na oazy do Carlsbergu. Po którymś przyjeździe zapragnąłem tam zamieszkać. I stało się – zamieszkałem w Carlsbergu. Ks. Ireneusz przygarnął mnie do Diakonii „Drogocenna Perła”, z którą to, jeżdżąc na Wschód i Zachód, wszędzie głosiłem jak wspomniały jest Pan i świadczyłem o cudzie, który On we mnie i ze mną dokonał.

W „Marianum” zacząłem poznawać Boga, odkrywając Go w Piśmie Świętym, w nauce Kościoła katolickiego, ale przede wszystkim w Sakramentach. Podczas pobytu w Carlsbergu zacząłem budować prawidłową budowlę mego życia. Tam utwierdziłem fundamenty, którymi jest wiara i nauka Kościoła katolickiego. Tam zaprosiłem Pana do wszystkich dziedzin mego życia i oddałem siebie, całe moje życie w Jego panowanie. Tak więc Carlsberg, od

pierwszego mojego tam przyjazdu, stał się moim domem. Wszystkie osoby, które tam służą Bogu i nam, którzy przyjeżdżamy, aby doładować nasze duchowate akumulatory, stały się mi bardzo bliskie. Śmiało mogę powiedzieć, że są moimi braćmi i siostrami.

W Carlsbergu doświadczyłem tego, że Pan Bóg kocha właśnie mnie takiego, jakim jestem. Tam też i ja się nauczyłem kochać. Tak jak kiedyś słowo „kocham” było dla mnie słowem wstydlwym – tak teraz mogłem śmiało wyjść przed ludzi zgromadzonych w kaplicy i śmiało powiedzieć wszystkim, że ich kocham.

W Carlsbergu Bóg dał mi odkryć moje powołanie. To tu właśnie poznałem Monikę, która została moją żoną. Wielki dar Boży dla mnie. A 22.06.1996 r. wzięliśmy ślub. Świadkami tego sakramentu ze strony Kościoła byli ks. Jacek i ks. Ireneusz, dwaj wspaniali kapłani, którym bardzo wiele zawdzięczam.

Z żoną zamieszkaliśmy w Reutlingen, skąd Monika przyjechała. Tam też po kilku tygodniach powstała grupa Domowego Kościoła, którą z ramienia „Marianum” pilotowała i której pomagała powstać Teresa Michałczak. W międzyczasie dobry Bóg obdarzył nasze małżeństwo piątką wspaniałych, zdrowych dzieci. Do Carlsbergu staraliśmy się jeździć często, jak tylko mogliśmy. Potrzebowaliśmy tych pobytów tam, ponieważ zawsze czerpaliśmy siły i wskazówki do dalszego życia.

W tym roku świętowaliśmy 25-lecie naszego ślubu. 25 lat wspaniałych, choć zdarzały się też upadki (jesteśmy słabymi ludźmi), ale Pan zawsze podnosił i pomagał iść dalej.

Myśleliśmy, gdzie moglibyśmy zorganizować jakąś małą imprezę, aby uczcić ten jubileusz. Odpowiedź na pytanie *gdzie?* była jedna – w Carlsbergu. Jak wszyscy jednak wiemy, przeżywamy teraz trudne czasy pandemii, i nie było to wcale takie oczywiste, że będziemy mogli to tam zorganizować. Modliliśmy się i wszystko wyszło wspaniale.

Dziękujemy ks. Jackowi i szczególnie Basi za zgodę i współpracę w zorganizowaniu tego jubileuszu. Świętowaliśmy w gronie wspaniałych i wiernych przyjaciół. W miejscu, w którym Bóg nas połączył, mogliśmy Mu dziękować za te błogosławione 25 lat wspólnego życia. Jesteśmy też wdzięczni ludziom, których Pan użył, jako narzędzi do zbudowania naszego szczęścia. Jestem szczęśliwym człowiekiem i myślę, że to samo może wyznać moja kochana żona.

*Bogu niech będą dzięki!
Romek*

DZIEŃ WSPÓLNOTY W RHEINBERGU

Na Dzień Wspólnoty, w dniu 17.10.2021, przy parafii Św. Anny w Rheinbergu, przybyło 18 osób. Oprócz grupy gospodarzy, zjawili się goście z Bochum, Krefeld, Dinslaken, ... i oczywiście Diakonia z Carlsbergu z Księdzem Jackiem na czele.

W piękną, słoneczną niedzielę, rozpoczęliśmy nasze spotkanie modlitwą psalmem 118, a następnie przyszedł czas na kreatywne zawiązanie wspólnoty – przedstawienie się – które poprowadziła Basia.

Katecheza księdza Jacka, oparta na fragmencie z Listu do Rzymian 1,18-21, uświadomiła nam aktualne niebezpieczeństwo dla człowieka, który uważając swoją autonomię za najwyższe dobro i pozostając w niej, pozbawia się możliwości uznania Źródła stworzenia, oraz nawiązania relacji z Nim. Brak dziękczynienia i czci dla Boga to dramatyczna w swych skutkach konsekwencja takiej postawy. Jak rozmawiać z takim człowiekiem, w jaki sposób pomóc mu odkryć jego błąd, jak argumentować...? Te (i nie tylko te) pytania oraz próba odpowiedzi na nie, wypełniały mijające (o wiele za szybko) godziny tego dnia.

Podczas Agapy dzieliliśmy się nie tylko pysznymi daniami i smakołykami przygotowanymi przez uczestników spotkania, ale również cieszyliśmy się osobistymi spotkaniami i możliwością bycia z sobą, rozmową... Na dwie ostatnie godziny naszego spotkania, cała wspólnota przeszła do kościoła, gdzie odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia oraz Różaniec, prowadzony przez Danusię. Msza Święta zakończyła i ukoronowała nasz Dzień Wspólnoty. Jako gospodarze miejsca, dziękujemy wszystkim, którzy przyjechali na ten Dzień Wspólnoty, a zwłaszcza Diakonii z Carlsbergu!

Tak przeżyty czas jest dla nas zawsze wielką radością i umocnieniem!

Chwała Panu za dobro, którym obdarza nas przez takie spotkania!

Grupa modlitewna Ruchu Światło-Życie z Rheinbergu.



BÓG ABRAHAMA, BÓG OBIETNICY.

Lectio divina z Abrahamem –

Weekend z księdzem Krzysztofem Wonsem SDS

22-24.10.2021 w Carlsbergu.

Już po raz czwarty miałam okazję zagłębić się w Słowo Boże wraz z księdzem Krzysztofem. I jak to już stało się moją tradycją, i tym razem przywiozłam do Carlsbergu moją koleżankę, tym razem Ewę z Luksemburga.

Na to październikowe spotkanie z lectio divina przybyło ponad 40 osób, by wspólnie przejść na kartach Biblii, ale i w swoim życiu, drogę życiową Abrahama. Przy zachowaniu wszelkich wymogów epidemiologicznych przewidzianych w tym okresie, wszystkie katechezy i Eucharystie odbywały się w kaplicy na dole. Już w piątek wszyscy uczestnicy spotkania weszli w ciszę, by na pierwszej konferencji odkryć znaczenie słów „Koczownik Boga”.

Przez pięć konferencji wygłoszonych przez księdza Krzysztofa kroczyliśmy tuż przy Abrahamie, przeżywając z nim trudne, radosne i tragiczne momenty jego życia. W czasie medytacji zatapialiśmy się w kontemplacji Żywego Słowa. Adorując Chrystusa Pana w Najświętszym Sakramencie rozważaliśmy teksty biblijne, i w dialogu wewnętrznym każdy czynił retrospekcję własnego życia, odpowiadając sobie na rozmaite pytania: Ile jest we mnie Abrahama, który tak bezgranicznie zaufał Bogu i był Mu posłuszny? Co



jest moim Izaakiem – darem, który pokochałem bardziej niż Dawcę daru? Co musi we mnie umrzeć, by narodzić się na nowo jako wolny człowiek dla Boga i moich najbliższych?

Dzięki pięknej pogodzie dane nam było, w czasie tych kilkunastu godzin spędzonych w ciszy, rozkoszować się Słowem Bożym, jesiennym słońcem, spacerami w lesie oraz w zatrzymaniu od zgiełku i hałasu życia codziennego dać sobie czas na pobycie z Bogiem. Przypomnieć sobie, że wzorem naszego praojca Abrahama nam Bóg też dał obietnicę – obietnicę pełni szczęścia – że decydując się na wspólną drogę z Bogiem, dojdziemy ku horyzontom życia w pełni. Bóg daje mi obietnicę – „ziemię”, ale by do niej dotrzeć, muszę zdecydować się na „wyjście”. Niejednokrotnie muszę umrzeć dla swoich największych pragnień i tak jak Abraham, oddać Bogu Izaaka swojego serca.

Ten weekend z Abrahamem przypomniał mi, że Bóg przychodzi do mnie każdego dnia zwykłej codzienności. Te spotkania ubrane są w zwyczajność wydarzeń, szarość godzin dnia... Moim zadaniem jest TYLKO rozpoznać te nawiedzenia Boże dokonujące się w szarości, prostocie i braku nadzwyczajności mojego życia.

Abrahamie, proszę cię, byś wraz ze mną modlił się o zdrowe oczy i serce, zdolne rozpoznać i kochać Boga w konkretach codzienności, Amen.

Agnieszka

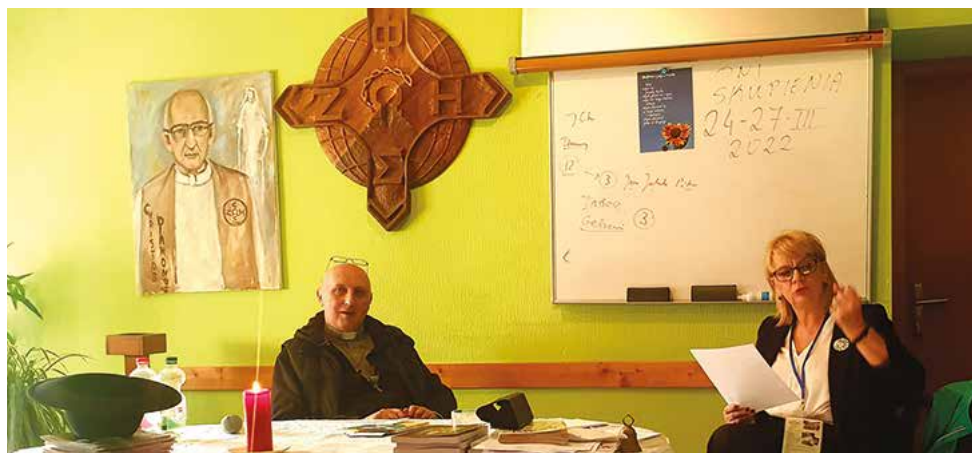


XXXVIII POLONIJNE DNI SKUPIENIA ŚRODOWISK TRZEŹWOŚCIOWYCH W „MARIANUM”. CARLSBERG, 4-7.11.2021

*Szerszeń,
który może doprowadzić do śmierci człowieka,
czyli o tym, czym skutkuje brak relacji.*

Na kręgu zamykającym te dni skupienia Paweł opowiedział o swoim doświadczeniu z szerszeniem ☺.

Otóż, kiedy był tu po raz pierwszy, półtora roku temu, kolega Krzysiek zabrat go do kaplicy; mieli tam czuwać do rana. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie pojawił się szerszeń. Ów był ogromnym utrapieniem i przerażeniem dla Pawła od zawsze. Paweł bał się szerszeni tak, że był gotów spocić się ze strachu, zblednąć, a za chwile oblać się gorącym potem, i w ogóle zaraz umrzeć. Serce Pawła w takich razach waliło jak oszalone, a on myślał, że zaraz mu wyskoczy. No i właśnie w kaplicy, naprawdę nie wiadomo skąd, pojawił się SZERSZEŃ. Paweł wiedział, że nie może wyjść, miał czuwać razem z Krzyśkiem, czuł, że objawy wege-



tatywne zaczynają o sobie dawać znać, nadchodził paniczny strach. Zaczęli się gorąco modlić i prosić Boga, aby ten uchronił go przed śmiertelnością owadów. Modlił się długo, żarliwie, prawdziwie i szczerze.

Rano, kiedy ksiądz Jacek wszedł do kaplicy, tuż przy wejściu, ku swojemu zdumieniu znalazł martwego szerszenia. Skąd ten szerszeń? I dlaczego martwy, przecież nie uszkodzony? Oto jest pytanie! ☺

Relacje. Taki temat ozdabiał te dni skupienia, pierwsze „na żywo”, od początku pandemii. Ludzie zjechali się licznie. Dawno nie widziałam tak łaknących siebie wzajemnie, swojej obecności, ludzi. Jedni się znali, inni dopiero po raz pierwszy się widzieli; to nic, zachowywali się tak jakby byli starymi znajomymi i to bardzo za sobą stęsknionymi.

Kiedy latem omawialiśmy z księdzem Jackiem program i zastanawialiśmy się nad tym jaki temat poruszyć, bardzo szybko zgodziliśmy się właśnie na „Relacje”. Tak bardzo potrzeba nam dziś umocnienia, a czasami wręcz utworzenia od zera relacji. Relacji człowieka z człowiekiem, relacji człowieka z Bogiem.

Tak bardzo potrzeba nam dziś Boga. Boga, który jest wzorem relacji doskonałej. Relacji, która jest wierna, szczerza, prawdziwa, cudowna, absolutna. Boga, który jest Samą i Czystą Miłością; od Niego płynie do nas Miłość Żywa. On jest Miłością Żywą, ale i człowiek, każdy, Ty i ja, jesteśmy powołani, by być Miłością Żywą. Wystarczy wyciągnąć rękę i poprosić, żarliwie prosić o drogę i kierunek. Ksiądz Henryk Bolczyk przepięknie mówi do nas o relacji ludzkiej na wzór Relacji Boskiej. Uczył nas o tym jak ważny jest dla każdego człowie-



ka Chrzt Świąty. Ten moment, kiedy wyrzekamy się Złego, a wyznajemy wiarę w Boga Ojca Jedynego w Trójcy Świętej. Zostaje przekreślony raz na zawsze grzech pierworodny, a my stajemy się Ukochanymi Dziećmi Boga, obmytymi z brudów duchowych. Ten moment wprowadza nas do relacji z Panem Bogiem. Jaka ta relacja jest? Jaka może być? Jest dziś różna. Wiele przeżyliśmy, nie raz błędziliśmy, wiele razy potykaliśmy się i upadaliśmy. Było wiele takich razów, gdy baliśmy się jakiegoś, tego czy innego, „szerszenia”. Byliśmy wręcz przerażeni i traciliśmy zmysły. Drżeliśmy ze strachu, i zamiast zaczerpnąć z Miłości Żywej, żeby żyć, znowu upadaliśmy. Ileż razy tak było? Bardzo wiele, nie raz aż do upodlenia się i odczłowieczenia. Smutne.

Nasz szerszeń, jak widać, staje się symbolem życia w oderwaniu. Odseparowaniu od drugiego człowieka i od Boga. Symbolem czegoś co straszy, przeraża i odbiera człowiekowi siły. Jak my się go boimy! Jak my truchlejemy ze strachu siedząc w kącie swojej samotności mentalnej! A wystarczy za-



cząć gorliwie i żarliwie się modlić oraz spojrzeć w stronę Miłującego Boga, żeby poczuć bezpieczeństwo. I co się okazuje? Nagle szerszeń leży martwy, a człowiek jest zaskoczony, że to się wydarzyło. ☺

Relacje, prawdziwa więź z drugim człowiekiem – żoną, mężem, synem, córką, matką, ojcem, przyjacielem, ale również relacja z samym sobą. Mówiłam o tym podczas swojego wystąpienia. Ilu jest wokół nas narcyzów i psychopatów. Egocentryków, którzy ranią świadomie, albo nie świadomie, bo muszą być KIMŚ. Bo ten świat wymaga, żąda, nakazuje, dyktuje warunki i pisze scenariusze na życie. Trzeba być silnym, skoncentrowanym na sobie i na swoich potrzebach, a inni mają być tylko przedłużeniem naszego Ego - ofiarami. Bez zmruczenia oka: JA! JA! JA! Ci narcyzi i psychopaci to w żadnym wypadku zaburzone osobowościowo postaci. To każdy ja i każdy Ty. To nasze zniewolenie światem, który zwariował! Mamy w końcu obudzić się i zacząć żyć Miłością Żywą. Mamy odrzucić marność, a czerpać z Wzorca Doskonałego. Nasze rodziny mają być na wzór Pana Boga, bo przecież Bóg jest *Koinonią*! – Jest Wspólnotą Kochających się Osób! To jest takie proste. Zaufać, zawierzyć i żyć pełnią życia, a efekt będzie jaki? Taki, że szerszeń padnie pokonany.

OPR. EWA JASIK-WARDALIŃSKA



EWANGELIZACYJNA OAZA MODLITWY I WYZWOLENIA

Alleluja! Jezus żyje!

Międzynarodowa Diakonia Ewangelizacji i Wyzwolenia „Drogocenna Perła” (Mt 13,46) Ruchu Światło-Życie, na czele z moderatorem ks. Ireneuszem Kopaczem, od września 2021 roku zaczęła prowadzić comiesięczne Ewangelizacyjne Oazy Modlitwy i Wyzwolenia według programu „Kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej”. Odbyły się już trzy WEOM o tematach „Jezus Chrystus”, „Niepokalana”, „Duch Święty”.

Taka weekendowa oaza rozpoczyna się w piątek wieczorem i trwa do niedzieli po południu. W programie są Eucharystie, modlitwy, katechezy, spotkania w grupach, Noc Czuwania, wieczór radości, spacery do lasu. W tym roku Pan Bóg mocno ożywia nasze Oazy przez liczne, radosne i aktywne zaangażowanie się uczestników. Są to rodziny z dziećmi i dorośli.

We wrześniu i październiku katechezy były wygłoszone online z Białorusi, a w listopadzie w „3. Kroku” uczestniczył zespół muzyczny „Znak Stop” również pochodzący z Białorusi. Darem była także praca z dziećmi, którą podejmowała Ola Pawłow. Szczególnym przeżyciem dla uczestników było uwielbienie połączone z modlitwą wstawienniczą.

W sobotę Oaza wyruszyła z różańcem na górę Tabor. W niedzielę, po katechezie małżeńskiej, którą poprowadził ks. Ireneusz, odbyła się „randka małżeńska” w drodze do kapliczki Maryi, Niepokalanej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji. Jak o tym świadczą uczestnicy – Duch Święty zaczyna działać w nich coraz mocniej. Na koniec przeprowadzanego „Kroku” w listopadzie trudno było wyjechać do domu; nikt nie chciał opuszczać przeżywanej oazy.

Dziękujemy Bogu za taką łaskę wspólnoty w Duchu Świętym!

Dziękujemy ks. Ireneuszowi za wierność i wytrwałość w organizowaniu oaz w Carlsbergu!

Julia Frolova



DLACZEGO TAK TRUDNO KOCHAĆ?

Z wielką przyjemnością jechaliśmy znów - po dłuższej przerwie, wymuszonej wiadomą sytuacją wokół nas - na rekolekcje do Carlsbergu. Sam temat spotkania – „Dlaczego tak trudno kochać” – w świetle naszych małżeńskich potyczek wydał się nam obojgu potrzebny, dlatego jednogłośnie zdecydowaliśmy się na uczestnictwo.

Wstępny etap kwalifikacyjny przeszliśmy bez problemów, to znaczy Basia dała nam „zielone światło” – „miejsce się znajdzie”. Schodami trudnymi do przejścia miały okazać się nasze pociechy, które dla zasady lubią (jak na nastolatków przystało) negocjować to co mówią i o co proszą rodzice. Dyskusjom i pytaniom „po co, czy musimy itd.” przed i w drodze nie było końca. Ta sytuacja utwierdziła mnie w przekonaniu, jak bardzo nasze dzieci potrzebują rodziców, którzy będą dla nich drogowskazem w tym pogubionym świecie i jak bardzo my, rodzice, potrzebujemy umocnienia naszych przekonań dzięki takim uzdrawiającym zastrzykom wiary jak rekolekcje. Nie daliśmy się zniechęcić, wiedzieliśmy, że to rekolekcje nie tylko dla naszego małżeństwa, ale i dla naszej rodziny.

Spotkanie prowadził pan Rafał Porzeziński – dziennikarz, wydawca, znany jako autor programu „Ocaleni”, a więc można spodziewać się celebryta.



Pan Rafał rozwił jednak wizję ważnej medialnej osobistości, od samego początku wykazując się, poza błyskotliwością i dowcipem wypowiedzi, otwartością, pokorą, a przede wszystkim zaraźliwą ufnością w Pana. Jego świadectwo nawrócenia pokazuje, że Boże Światło można rozświetlić najciemniejsze zakątki naszego ziemskiego pielgrzymowania. Z iście aktorskim talentem nasz prelegent przedstawił nam metodę uzdrawiania serca i duszy znaną jako „Dwanaście kroków do pełni życia”.

Nasze spotkanie obejmowało głównie wstęp do serii warsztatów, czyli tylko, a jak się okazało aż – bo fundamentalne – pierwsze trzy kroki: „ja nie mogę”, „on może” i „pozwolę mu”. Ta część ma znaczenie kluczowe w procesie uzdrawiania naszego wnętrza, aby lepiej kochać, a co za tym idzie być szczęśliwym i promieniować tym szczęściem na innych towarzyszy naszej ziemskiej drogi. Uznanie naszej nędzy, oparcie się na miłosierdziu Pana i absolutne zaufanie jego obietnicy miłości to fundament, bez którego nie możemy pójść dalej. To jak skok do wody „na trzy”. Nie da się przecież przeskoczyć z drugiego kroku na ósmy bez przebycia tych pomiędzy. Za słowami św. Augustyna: „Niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie”. Musimy więc uwierzyć i dać się poprowadzić. Może jesteśmy jak Jonasz, cierpimy dopóki nie wypełni nas miłość. Zgódźmy się wypełnić naszą misją, nikt tego za nas nie zrobi. Jonasz w końcu dotarł do swej Niniwy, ale ile go to kosztowało.



Rafał uświadomił mi po raz kolejny, jak ważne w procesie zdrowienia jest wybaczenie. Idąc za jego przykładem zrobiłam listę osób, które noszę w sercu i ciężko mi im zapomnieć moje zranienia. Polecił wszystkim wziąć ten bagaż niewybaczenia ze sobą i złożyć na ręce Jezusa podczas niedzielnej adoracji. Było to bardzo inspirujące i uwalniające. Nie jesteśmy czasem w stanie udźwignąć wszystkiego po ludzku, potrzebujemy nieść nasz krzyż z Nim.

Rekolekcje były dla mnie czasem radości. Czas przeznaczony na wypełnianie zeszytów ćwiczeń poświęcałam w dużej części na rozmowy z innymi uczestnikami, czego brakowało mi bardzo. W tym, jakże trudnym dla wielu czasie wszelkich możliwych ograniczeń i izolacji, zaczęłam czuć się jak w potrzasku. Utwierdziłam się, jak bardzo potrzebne są nam takie spotkania we wzajemnym budowaniu się i pośrednio we wzrastaniu. Bo praca wewnętrzna nad sobą wlewa w nas Ducha Światła, którym emanujemy na zewnątrz. Rafał na nowo wlał w moje serce otuchę, w często przezabawny sposób animując przeróżne życiowe sytuacje. Krok po kroku naprowadził mnie na ścieżkę ku wolności i pokojowi ducha. „12 kroków” to program dla każdego, kto pragnie zmiany swego życia.

Niepowtarzalny klimat skromnego „Marianum”, miejsca powierzonego Matce Bożej, sprzyja przemianie każdego, nawet najbardziej zatwardziałego serca. Adoracja, Eucharystia i spotkania z Bożymi ludźmi obudziły na nowo we mnie ducha radości i miłości, i dodały nowej siły do działania.

Uwieńczeniem tego czasu była nasza podróż powrotna do domu, podczas której słuchaliśmy płyty poleconej nam przez Rafała: „Królowa i księżniczki” Jest to słuchowisko opowiadające o powrocie do życia pod wpływem miłości. Parogodzinne słuchanie tej pięknej historii uświadomiło mi, że zdecydowanie za mało mówimy sobie „kocham Cię”. Efekt był taki, że w trakcie słuchania powiedzieliśmy sobie wszyscy razem i każdemu z osobna te magiczne słowa.

Po tej lekcji miłości wróciłam z nowym światłem do domu, światłem które wlał w nas Jezus, abyśmy pomnażali je i podawali dalej. Jest przecież tyle różnych sposobów okazywania sobie miłości, która leczy i uwalnia. Jest jak kierunkowskaz na naszej drodze życia.

Bóg zapłać za ten oczyszczający, radosny czas!

Dorota

ŚWIADECTWO MAŁŻONKÓW

Na spotkanie dla małżeństw w Carlsbergu zapisaliśmy się zaraz, jak tylko otrzymaliśmy o nim wiadomość od Basi.

Problemy zaczęły się w dzień wyjazdu. Zły próbował nas poróżnić i wymyślał ciągle nowe trudności, aż do próby spalenia naszego domu. Do Carlsbergu dotarliśmy jednak szczęśliwie, i rozpoczęliśmy rekolekcje od Eucharystii, na której prosiliśmy o to, by usłyszeć, co Bóg dla nas na ten czas przygotował. O słuchaniu mówił też ks. Jacek w homilii, gdy uczył nas, o co modlimy się jako kościół i na co zgadzamy się wypowiadając nasze – Amen.

Jeszcze tego samego wieczoru odbyła się pierwsza sesja rekolekcji. Rozpoczęliśmy w bardzo radosny sposób, za sprawą naszego prelegenta Rafała Porzezińskiego, który raz za razem rozbawiał nas do łez swoimi żartami. Pierwszym zadaniem jakie nam zaproponował było przedstawienie się i wytłumaczenie UFO-ludkowi co to jest małżeństwo i co ono nam dało. Dla Gabi było to dawanie siebie, które przynosi radość, ale również i cierpienie. Dla mnie – Jurka – szlifowanie kamienia moich wad, pychy i egoizmu, aby kiedyś stać się czystym i błyszczącym diamentem.

W dalszej części konferencji zostaliśmy wprowadzeni w program tych rekolekcji, jak również i w to, kto i w jaki sposób go wymyślił.

Sesja druga i trzecia to przedstawienie programu „12 kroków do pełni życia” oraz dalszych materiałów będących pomocą, by móc odnosić pełne i ostateczne zwycięstwo w rozwoju osobistym, małżeńskim i rodzinnym.

Treści tych rekolekcji nie były dla nas osobiście niczym szczególnie nowym, ale ich forma już tak. Oprócz słuchania zostaliśmy zaproszeni do pracy z „Zeszytem RAZ, DWA I TRZY. Dlaczego warto zrobić dwanaście kroków”. Mieliśmy za zadanie pisemnie odpowiadać na zawarte tam pytania, a potem podzielić się odpowiedziami ze współmałżonkiem. Było to dla nas bardzo trudne i zajęło nam sporo czasu, ale owoce były tego warte.

Odbudowaliśmy na nowo naszą małżeńską miłość i uporządkowaliśmy relację. W nasze życie rodzinne wróciła radość. Na niedzielnej adoracji py-

tałem Pana Jezusa, o co chodzi z tym kamieniem szlifowanym, który ma stać się diamentem, bo wiem, że sam sobie tego nie wymyśliłem (chciałem odpowiedzieć na pytania UFO-ludka zupełnie coś innego). Usłyszałem: „Ten kamień już świeci – trochę w Carlsbergu na oazie ministrantów, trochę w parafii w Tübingen, trochę we wspólnocie Reutlingen, ale żeby mógł stać się błyszczącym diamentem, musi bardziej i mocniej świecić w twoim małżeństwie i twojej rodzinie.”

Bogu niech będą dzięki za wszystkich, którzy mieli swój udział w tym krótkim, ale jakże owocnym dla nas czasie: Rafałowi, ks. Jackowi, Basi, całej diakonii „Marianum” i Wam wszystkim, tworzącym tę wspaniałą wspólnotę rekolekcyjną.

Gabi i Jurek

CARLSBERGSKIE
SPOTKANIE DLA MAŁŻEŃSTW

**DLACZEGO
TAK TRUDNO
KOCHAĆ**

**TERMIN:
19-21.11.2021**
KREUZWEG 28
67316 CARLSBERG
NIEMCY

REKOLEKcje POPROWADZI: RAFAŁ PORZEZIŃSKI

REKOLEKCJE ADWENTOWE Z KS. HENRYKIEM, W „MARIANUM” 26-28.11.2021



Carlo Acutis:

Wszyscy rodzą się jako oryginały, ale wielu z nich umiera fotokopiami

O TOŻSAMOŚCI: OSOBISTEJ, NARODOWEJ, WIARY

*„Wy na rekolekcje przyjeżdżacie,
a swojego Pisma Świętego nie przywozicie”?!*

Tożsamość osobista.

Ksiądz Henryk Bolczyk wprowadzał nas w świat ludzkiej tożsamości: Kim jestem? Jak każda roślinka ma swoje imię: Jabłoń, Grusza, Pokrzywa, Stokrotka; można powiedzieć - ma swoją tożsamość, tak i ja mam wiedzieć kim jestem? Tak jak rośliny z księgi Sędziów (rozdział 9): oliwka nie mogła zostać królem, bo jak mogłaby się wyrzec swojej oliwy, albo drzewo figowe - nie mogłoby żyć bez swojej słodyczy i wybornego owocu, tak ja i Ty mamy dążyć do poznania siebie. Mamy mieć świadomość samych siebie, swojej płci i powołania. Mamy spełniać wolę Boga i cieszyć się byciem sobą prawdziwym: kobietą i mężczyzną. Najpierw to. Od początku. Kim jestem? Jestem kobietą. Kim jestem? Jestem mężczyzną. Żebyśmy nie popadli w czarną i smolistą przepaść tego świata, i nie zagubili się w klejących zamętach konsumpcji i pomieszania pojęć oraz kierunków. Żebyśmy dali sobie szansę i pozostali oryginałami Pana Boga do końca. Żebyśmy się nie przekształcali w jakies marne fotokopie siebie samych. Tożsamość buduje się w procesie czasowym, w zasadzie przez całe życie. Na początku, jako dzieci, nie posiada-

my świadomości samych siebie, ale później czerpiemy ze swojego rozumu i kształtujemy swoją tożsamość: uczeń, syn, brat, mąż, człowiek.... Człowiek – *myślę, więc jestem* - można by powiedzieć za Sokratesem. Tak, poznanie jest funkcją rozumu; dzięki niemu jesteśmy zdolni odróżniać dobro od zła, ale posiadamy też wolność, a to oznacza, że możemy wybierać. Zdarza się, że wybieramy źle. Dzięki Bogu, mamy jeszcze sumienie! Ono może czasami zawyć, zajęceć tak mocno, że człowiek pożałuje i zatrzyma się. Sobór Watykański II - jak tłumaczył wytrwale ksiądz Henryk - nazwał sumienie *Najintymniejszym głosem Boga w Człowieku*.

Świat XXI wieku chce zakrzyczeć sumienia ludzi, obiecuje, mami i prowadzi na zatracenie. Ludzie idą, idą jak osły, jakby nie mieli swojego rozumu. Ależ przecież o to światu chodzi! Głowy mamy mieć zniekształcone! Zatrute! Wykrzywiony obraz dobra, już nie mamy wiedzieć kim jesteśmy! Wszyscy mamy wyglądać tak samo, mamy mówić jednym językiem, mamy być jednym narodem, nie wolno być nam innym, ani kreatywnym. Mamy rodzącemu się dziecku nie nadawać imienia w zależności od płci, bo ono sobie kiedyś samo zdecyduje kim jest... A przecież, kiedy Adam zobaczył po raz pierwszy Ewę – zachwyił się nią, była z jego żebra, ale była inna niż on. „Mężyna”, oznacza, że z męża wzięta, ale nie mężczyzną, tylko kobietą była. I jest. Poplątało się wszystko ludziom i mamy dziś kopię pomieszania - współczesną Wieżę Babel. Dziś trzeba nam łowić ludzi, trzeba pomagać ludziom odkrywać ich człowieczeństwo i powołanie. Człowiek powołany jest do tego, aby dawać siebie, wtedy dopiero czuje się kompletny. Ale najpierw każdy z nas musi wiedzieć kim jest. Jestem Ukochanym Dzieckiem Pana Boga, jestem kobietą/mężczyzną, Potrafię nazwać siebie po imieniu, jak Adam potrafił. Moje JA jest powołane do drugiego TY. Nie da się miłości zastąpić konsumpcją świata! Jesteśmy powołani do bycia w relacji miłości (KKK p.27). Mamy być prawdziwie wolni, ale nie ma wolności bez prawdy. Prawdy fundamentalnej, która jest w krzyżu Jezusa. WOLNOŚĆ TYLKO Z PRAWDA, ALE PRZEZ KRZYŻ. Nie ma prawdy subiektywnej, relatywnej, prawda jest jedna i ona ma imię: JEZUS.

„Posiadać siebie w dawaniu siebie” (ks. Fr. Blachnicki).

Podsumowanie:

1. Mam być sobą i wiedzieć kim jestem.
2. Mam wiedzieć po co mam być sobą – po to aby dawać siebie.

Tożsamość narodowa

Do temat drugiej konferencji księdza Bolczyka. Ciekawie ksiądz opowiadał, ale najbardziej utkwiła mi w pamięci Litania Narodu Polskiego – przejmująca, wzniosła, pełna patriotyzmu i wołania o litość i wybawienie od wszelkich prześladowań i zewnętrznych zniewoleń. Niech nas ratują i modlą się za nas święci i błogostawieni, niech Pan nas wybawi i przebaczy nam. Ustysz, Panie, nasze wołanie i daj nam:

*„...Wiarę w Ciebie i ufność w nas samych
Nadzieję na zwycięstwo dobrej sprawy
Miłość Polski, Ojczyzny naszej
Męstwo, mądrość, łagodność i solidarność
Wolność, chwałę, szczęście i pokój
Służbę w świętej sprawie Twojej na ziemi
Wszystkie dary Ducha Świętego ...”*



(fr. Litanii Narodu Polskiego)

Litanie czytaliśmy z podziałem na role i przetykaliśmy ją poezją patriotyczną Słowackiego, Norwida, Baczyńskiego...

*„Synku buty masz za duże,
karabin masz za ciężki,
ale serce to Ty masz w sam raz.
Co wyście zrobili z bohaterami
Z „Rudym” i „Zośką”.
Wy nie jesteście z Ojczyzny mojej.
I pamiętajcie, że krew niewinnych
będzie krzyczeć o pomstę do nieba...”*
(fr. KK Baczyński)

Trzecia odłona tożsamości, to **tożsamość wiary**. Mieliśmy bazować na



Ewangelii według św. Mateusza 5, 3-12, ale my nie mieliśmy Biblii. No, kilka osób, może trzy, miały. Reszta zaczęła wyciągać telefony, szukać wersetów, inni *zapuszczali żurawia* do sąsiada. Ksiądz Henryk widząc to wszystko zdziwił się: *Wy na rekolekcje przyjeżdżacie, a swojego Pisma Świętego nie przywozicie”?! W walizki pakujecie bluzki, żeby mieć się w co ubierać w czasie rekolekcji, a Pisma Świętego nie spakowaliście? Na to moja sąsiadka mówi szeptem: Ja to zawsze Biblię mam w samochodzie, ona sobie tam leży i kiedy potrzebuję, to mam.* Pomyślałam wtedy zawstydzając się i za siebie i za nią – oto taka właśnie jest nasza tożsamość wiary – żadna.

Kiedy już, w końcu, zorganizowaliśmy się, ksiądz wyjaśniał nam Osiem błogosławieństw Mateuszowych i omawiał je razem z Ośmioma błogosławieństwami dla biskupów (które powstały w odniesieniu do tych biblijnych), sformułowanymi przez papieża Franciszka. Ksiądz Henryk zachęcił, żeby tak je przekształcić, aby były drogowskazami dla nas. Zrobiłam to i teraz mam dla siebie instrukcję jak żyć, żeby Pan Bóg mi błogosławił na drodze budowania tożsamości wiary.

To piękna puenta dla tych rekolekcji. Dziękujemy!

Ewa Jasik-Wardalińska

KRONIKA

1-4.04.2021 – Triduum Paschalne 2021.

Nie można było przyjmować w tym roku grup uczestników, ale była możliwa celebrowanie z uczestnictwem licznych wiernych. Ze względu na obowiązujące przepisy, by móc przyjąć wszystkich chętnych, główne celebracje liturgiczne w czasie Triduum paschalnego odbywały się równocześnie w dwóch kaplicach.

3.05.2021 – 239. Maryjne Czuwanie Modlitewne. W tę Uroczystość NMP Królowej Polski grono czcicieli Maryi zgromadziło się na wspólnej modlitwie. Dodatkowo, w tym dniu, diakonia „Marianum” spotkała się na „Dniu Pustyni”.

21-24.05.2021 – Oaza Modlitwy. Zesłanie Ducha Świętego. Chociaż w ograniczonych ramach, mogły się odbywać celebracje litur-

giczne. W czasie Nabożeństwa Wigilii Uroczystości uczestnicy pogłębili swoją więź z Duchem Świętym poprzez odnowę swojego Sakramentu Bierzmowania.

24.05.2021 - 240. Maryjne Czuwanie Modlitewne. Święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła. W czasie Mszy św. sprawowanej w intencji Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła, nastąpiło odnowienie aktu zawierzenia Ruchu Światło-Życie Maryi. Przedstawiciele zespołów rekolekcyjnych przyjęli świece Oazy 2021 oraz błogosławieństwo dla grup rekolekcyjnych.

28-30.05.2021 - Dni Skupienia Środowisk Trzeźwościowych. Te XXXVII polonijne dni skupienia odbyły się ze względu na ograniczenia sanitarne w tzw. wersji hybrydowej, czyli w sposób „mieszany”. Mała grupka

uczestników mogła uczestniczyć w spotkaniach będąc na miejscu, w Carlsbergu, a pozostali mogli łączyć się wirtualnie. Tematem spotkania było: „Lęk vs Odwaga”. Msze św. poprowadził ks. Jacek z Carlsbergu. Rozważania Drogi Krzyżowej przygotował ks. Sławek z Francji.

3.06.2021 – Boże Ciało w „Marianum”. Po raz pierwszy od kilku miesięcy można było celebrować Eucharystię w naszej Katedrze Polowej, tzn. na powietrzu, przy carlsberskiej kaplicy. Wszyscy mogli także śpiewać pieśni eucharystyczne podczas Mszy świętej i procesji. W procesji mogli uczestniczyć tylko kapłan, służba liturgiczna oraz dziewczynki sypiące kwiaty, ale i tak byliśmy za to wdzięczni. Do tego dopisała piękna, słoneczna pogoda.

4-6.06.2021 - Spotkanie wstępne DDD (dorosłe dzieci dysfunkcji). Było to kolejne spotkanie dla zainteresowanych i ich rodzin. Spotkanie poprowadziła pani Maria Rabsztyn, psycholog z Katowic; opiekę duchową podjął ks. Jacek Herma z Carlsbergu. Tematyką spotkania było omówienie potrzeby przepracowanie swojego dzieciństwa, zwrócenie uwagi na ew. wewnętrzne zranienia hamujące osobisty rozwój. Mówiono o tym jak „odnaleźć siebie”, o odpowiedzialności za swoje życie, o potrzebie bardziej twórczego i pięknego przeżywania własnego życia. Udział w spotkaniu wstępnym DDD pomaga w dalszej pracy nad sobą w grupie wsparcia DDD.

6 i 13.06.2021 – I Komunia w „Marianum”. Kilkanaścioro dzieci mogło przystąpić do I Komunii św. po kilkumiesięcznym przygotowaniu. Uroczystość mogła odbyć się w dwóch grupach, z udziałem małej wspólnoty rodzinnej każdego dziecka.

Oazy wakacyjne 2021 – W okresie wakacyjnym uczestniczyły w rekolekcjach pierwszego i drugiego stopnia, organizowanych w Carlsbergu, małe grupy oazowiczów.

Poza tym do grup dołączali się wielokrotnie (szczególnie w czasie weekendów) spragnieni duchowego pokarmu uczestnicy, którzy chcieli „choćby na krótko” zaczerpnąć z „carlsberskiej atmosfery” i doświadczyć daru spotkania we wspólnocie, by łatwiej przeżywać codzienne trudności oraz czas przedłużających się utrudnień pandemicznych.

14.08.2021 – Spotkanie z parafią niemiecką. Jak co roku w „Marianum”, w okolicach terminu Uroczystości Wniebowzięcia NMP, spotyka się grono parafian z miejscowej parafii niemieckiej. Wspólna Msza św. (polsko-niemiecka) zgromadziła około stu uczestników. Po liturgii spotkanie przedłużono o czas wspólnotowej agapy.

27-29.08.2021 – 65. Rocznica „Marianum”, połączona z Pielgrzymką Domowego Kościoła i X Carlsberskim Piknikiem Muzycznym. Wtedy również świętowano zakończenie 100-lecia urodzin Ojca Franciszka Blachnickiego. Dotarło około 200 osób z Belgii, Francji, Holandii, Luksemburga, Polski oraz z różnych części Niemiec. Dotarli przedstawiciele Domowego Kościoła, środowiska trzeźwościowe, młodzież, a także parafianie z okolicznych miejscowości. Szczególnym gościem tego spotkania był ks. biskup Krzysztof Włodarczyk z diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie. (relacja str 13).

28.08.2021 - 241. Maryjne Czuwanie Modlitewne (w ramach obchodów 65. rocznicy „Marianum”). W czasie uroczystej Eucharystii, pod przewodnictwem ks. bp. K. Włodarczyka, celebrowanej w plenerze, dokonano się odnowienie Aktu Zawierzenia „Marianum” Maryi, Królowej Polski. W sobotę przed południem ks. biskup dokonał poświęcenia Domu Świętego Jana Pawła II, który powstał dzięki ofiarności Przyjaciół „Marianum”. Budowę rozpoczęto 13 maja

2019 roku. Po dwóch latach, pomimo trudnego czasu pandemii, Dom został oddany do użytku.

17-19.09.2021 – Oaza Modlitwy – „1. Jezus Chrystus” – rozpoczął się cykl oaz modlitwy podejmujący formację „10 kroków ku dojrzałości chrześcijańskiej”. Zgromadziło się około 30 uczestników: rodziny z dziećmi, małżeństwa, osoby samotne. Program trwa od piątku wieczora do niedzieli popołudniu. W programie są Eucharystie, modlitwy, katechezy, spotkania w grupach, noc czuwania, wieczór radości, spacer do lasu.

7.10.2021 – 242. Maryjne Czuwanie Modlitewne – Najświętszej Maryi Panny Różańcowej. Pamięć o Bożych ingerencjach w historii, obecna w liturgicznej pamięci Kościoła, pomaga także dzisiaj powierzać się z ufnością Bogu przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi i podejmować modlitwę różańcową.

8-10.10.2021 – Oaza Modlitwy – „2. Niepokalana”- oaza modlitwy poświęcona osobie Maryi. Katechezy były wygłoszone online z Białorusi; zgromadziło się ponad 30 osób dorosłych wraz z dziećmi.

9-10.10.2021 – Carlsberski Krąg Centralny Domowego Kościoła - w skład którego wchodzi pary rejonowe Domowego Kościoła z terenu Niemiec. Kręgi małżeńskie gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, których jest w Niemczech około 50, spotykają się na terenie wszystkich dekanatów Polskiej Misji Katolickiej. W większości towarzyszą im w drodze duchowej księża pracujący na różnych placówkach polonijnych. Spotkanie carlsberskie poprowadzili Aneta i Krzysztof Michonowie, wraz z ks. moderatorem Krzysztofem Romanowskim z PMK Bielefeld, którzy są odpowiedzialni za DK w Niemczech. Podczas spotkania był czas dzielenia tym, jak kręgi w rejonach przeżywają obecny czas, jakie podejmują inicjatywy na rzecz małżeństw i rodzin; były plany

na przyszłość, wymiana pomysłów. Szczytowym momentem spotkania była wspólna Eucharystia w kaplicy „Marianum”, podczas której małżonkowie odnowili swoje przyrzeczenia małżeńskie. Wieczorem, po intensywnym dniu, mogli podczas Adoracji Najświętszego Sakramentu zawierzyć Jezusowi swoje, a także swoich kręgów troski i radości. Wszyscy byli wdzięczni za dar spotkania.

16.10.2021 – Doroczne spotkanie członków Bewegung Licht-Leben e.V. W czasie spotkania diakonii podsumowano miniony rok pracy oraz omówiono plany na kolejny rok posługi. Dokonano także wyboru władz stowarzyszenia na kolejną kadencję. Moderatorem pozostaje ks. Jacek Herma, jego zastępcą jest ks. Ireneusz Kopacz. Skarbnikiem pozostaje Urszula Kula, a funkcję sekretarza pełni Barbara Mazur. Stowarzyszenie jest platformą pozwalającą na zarząd dobrami przekazywanymi na „Marianum” oraz na podejmowanie inwestycji. Sytuację finansową „Marianum” oceniono jako stabilną. Nieoceniony wkład w działanie Centrum Ewangelizacji wnosi Krąg Przyjaciół „Marianum” poprzez składane ofiary materialne, wkład pracy czy też modlitwę.

17.10.2021 – Dzień Wspólnoty w Rheinbergu – ze względu na obostrzenia sanitarne, w spotkaniu wzięło udział 18 osób z okolic Westfalii. Spotkanie rozpoczęło kreatywnym związaniem wspólnoty, następnie w programie były: modlitwa w oparciu o tekst psalmu, katecheza ks. Jacka, spotkanie w grupach. Po wspaniałej Agapie z przyniesionych darów (obiedzie), był czas na Koronkę, Różaniec i Eucharystię. (relacje str 23).

22-24.10.2021 – Szkoła Modlitwy Słowem Bożym – Lectio divina z Abrahamem: „Bóg Obietnicy” – poprowadził ks. Krzysztof Wons, salwatorianin, dyrektor Centrum Formacji Duchowej w Krakowie, doświad-

czony rekolekcjonista i kierownik duchowy. Tematy, które poruszał w konferencjach to: Czy Bóg dotrzyma swoich obietnic? Dlaczego każe mi wyjść z „ziemi moich gwarancji” (Rdz 12)? Dlaczego zwleka z wypełnieniem tego, co obiecał (Rdz 15)? Dlaczego mam Mu ofiarować „Izaaka mojego serca” (Rdz 22)? Uczestnicy podążali drogą pytań Abrahama, aby razem z nim przeżywać próbę wiary, gdy nadchodzi noc zwątpienia, aby przekonać się, że Bóg zawsze spełnia swoje obietnice, choć nie zawsze według naszych oczekiwań. *Lectio divina* z Abrahamem pomogła uczestnikom przeczytać osobistą historię w świetle Słowa i uczyć się powierzenia się Bogu – Miłośnikowi życia. W sesji wzięło udział ponad 40 osób.

29-31.10.2021 – Spotkanie młodzieży starszej – zgromadziło się około 55 uczestników z Polski i z Niemiec; był nawet obecny młody Syryjczyk. Tematem spotkania było: „Jezus Chrystus – nasz Pan i Zbawiciel”. Podczas wieczornej modlitwy uczestnicy na nowo mogli oddać swoje życie Jezusowi, jako Panu. Młodych wypełniała radość także ze względu na to, że mogli się spotkać po tak długim czasie i doświadczyć daru wspólnoty.

31.10-3.11.2021 – Oaza dla ministrantów – po dwóch latach przerwy odbyła się kolejna oaza dla ministrantów, w której wzięło udział 20 ministrantów z parafii Stuttgart i 7 z parafii Rottweil z opiekunami i rodzicami; w sumie było około 40 osób. Temat oazy: „Ks. Franciszek Blachnicki, jego życie i wpływ na służbę liturgiczną”. Ks. Jacek i Ks. Henryk, mieszkający w Carlsbergu, przybliżyli uczestnikom postać Ks. Franciszka Blachnickiego.

W ramach szkoły liturgicznej dzieci przypominały sobie znaczenie postaw liturgicznych i posługę ministranta ołtarza. Takie oazy i podejmowane w tym czasie szkolenia są potrzebne ministrantom, aby pewnie czuć się przy ołtarzu w kościele i lepiej

podejmować swoją służbę. Co podobało się dzieciom? Bardzo smakowały obiady; podobały się: szkoły liturgiczne, katechezy, pogodne wieczory, możliwość poznania nowych przyjaciół, codzienna Msza Święta.

4-7.11.2021 – Dni Skupienia Środowisk Trzeźwościowych – już po raz XXXVIII trzeźwiejący alkoholicy z Europy Zachodniej mogli się spotkać na swoich dniach skupienia, po dwóch latach w realu. Dotarło około 80 osób z Belgii, Niemiec i Polski. „Relacje” – był to temat wiodący, na który składały się: relacje ludzkie na wzór Relacji Boskiej, relacje z samym sobą, relacje z innymi. Wykłady prowadziła Ewa Jasik-Wardalińska z Brukseli oraz ks. Henryk Bolczyk. Goście z Polski – Basia i Jacek Badzmierowscy z Kwidzyna – dzielili się, kim jest dla nich drugi człowiek, kim jest dla nich Bóg, czym jest dla nich Zakroczym, z którym są związani. Eucharystiom przewodniczył ks. Jacek Herma, a Drogę Krzyżową poprowadził ks. Ireneusz Kopacz. Zorganizowano także ognisko z kiełbaskami oraz odbył się pogodny wieczór z Basią. (relacja str 27).

6.11.2021 – 243. Maryjne Czuwanie Modlitewne. Listopadowe spotkanie w szkole Maryi było podjęciem wezwań związanych z pierwszymi sobotami miesiąca i miało charakter wynagradzający za zniewagi Jej wyrządzane. Modlono się także w intencjach Krucjaty Wyzwolenia Człowieka.

12-14.11.2021 Oaza Modlitwy – „3. Duch Święty”; w listopadowej oazie modlitwy uczestniczył zespół muzyczny Znak Stop pochodzący z Białorusi. Szczególnym przeżyciem dla uczestników było uwielbienie z modlitwą wstawienniczą. W sobotę oaza wyruszyła z różańcem na górę Tabor. A w niedzielę po katechezie małżeńskiej, którą poprowadził ks. Ireneusz odbyła się randka małżeńska do kapliczki Maryi Niepokalanej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji (relacja str 31).

19-21.11.2021 Carlsberskie Spotkanie dla Małżeństw o temacie: „Dlaczego tak trudno kochać?”. Spotkanie poprowadził Rafał Porzeziński: dziennikarz, publicysta, trener terapii uzależnień, należący do wspólnot 12-krokowych. W latach 90-tych pracował w polskim Radio, potem w telewizji, od kilku lat prowadzi w telewizji program „Ocaleni” poświęcony walce z uzależnieniami, prywatnie: mąż, ojciec trzech córek. Tematy poruszane m.in. podczas spotkania: Dlaczego nie umiemy kochać?, Jaka jest miłość, z czym ją mylimy? Dlaczego mam się poddać? Przybliżył również uczestnikom temat „12 kroków dla chrześcijan”. Poza słuchaniem konferencji uczestnicy pracowali indywidualnie, a potem w małżeństwach, podejmując zadane tematy. Poprzez wspólne rozmowy małżonkowie mogli w sposób praktyczny pracować nad swoją relacją, by zbudować jeszcze większą wzajemną jedność. Opiekę duchową sprawował ks. Jacek Herma. Zgromadziło się 27 małżeństw z Belgii i Niemiec oraz 30 dzieci, które podczas zajęć rodziców miały swoje zajęcia ze wspianymi opiekunkami (relacja str 33).

26-28.11.2021 – Dni Skupienia - były jednocześnie wprowadzeniem w czas Adwentu, który rozpoczął nowy rok kościelny. Prowadził ks. Henryk Bolczyk, wieloletni moderator oazowy; dotarło 20 osób z Francji, Belgii i Niemiec. Temat: „Dbaj o swoją tożsamość w aspekcie przyjścia Pańskiego”. Uczestnicy mogli się zastanowić nad sobą: Kim jestem, jako osoba? Kim jestem, jako urodzony Polak? Kim jestem, jako katolik-chrześcijanin? - czyli: Jakie są we mnie dary i co ja z nimi robię?! (relacja str 38).

8.12.2021 – 244. Maryjne Czuwanie Modlitewne. W uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP uwaga uczestników została skierowana na Tę, która otrzymała w sposób szczególny Zbawienie, i na drodze życia, współpracując z łaską Boga pozwoliła, by wydał w Niej wspaniały owoc. Uczestnicy dziękowali także za dar swojego życia oraz za otrzymany dar zbawienia, prosząc za wstawiennictwem Maryi o wierność Bogu w codziennych okolicznościach życia.

10-12.12.2021 - Oaza modlitwy – „4. Kościół”. Tę kolejną Ewangelizacyjną Oazę Modlitwy i Wyzwolenia poprowadziła Diakonia „Drogocenna Perła”. Odkrywać wartość i piękno wspólnoty Kościoła – Oblubienicy Chrystusa i budować ją poprzez własny wysiłek przemiany życia i podejmowany apostolat to tematyka spotkania, na którym zgromadziło się na poszczególnych punktach programu od kilkunastu do kilkadziesiątu osób. Aktualny czas ograniczeń zewnętrznych, także w życiu i misji Kościoła, rodzi pytania o sposób przeżywania swojego życia pośród świata oraz uświadamia potrzebę ogłaszania zbawienia, jako zamierzonego przez Boga planu obdarowania człowieka życiem obfitym, pełnią uzdrowienia duszy i ciała w Bożym Królestwie.



(zaktualizowano: 13.12.2021)

TERMINY NA KOLEJNE TYGODNIE PODAJEMY W PERSPEKTYWIE:

Jeżeli Pan Bóg pozwoli.

„Teraz wy, którzy mówicie:

<Dziś albo jutro udamy się do tego oto miasta

i spędzimy tam rok, będziemy uprawiać handel i osiągniemy zyski,

wy, którzy nie wiecie nawet, co jutro będzie. Bo czymże jest życie wasze?

Parą jesteście, co się ukazuje na krótko, a potem znika.

Zamiast tego powinniście mówić:

<Jeżeli Pan zechce, i będziemy żyli, zrobimy to lub owo>”

(Jk 4,13-15).

Styczeń 2022

- 1.01.2022 – (245) Maryjne Czuwanie Modlitewne. Uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi (**sobota!**) 9:30 Eucharystia
- 8.01.2022 – Opłatek dla rodzin (organizuje Domowy Kościół)
- 9.01.2022 – Święto Chrystusa Sługi (Niedziela Chrztu Pańskiego)
- 14-16.01.2022 – DDD Grupa wsparcia A (Spotkanie 2.) Prowadzi M. Rabsztyn
- 21-23.01.2022 – DDD Grupa wsparcia B (Spotkanie 1.) Prowadzi M. Rabsztyn
- 28-30.01.2022 – Spotkanie dla młodzieży

Luty 2022

- 2.02.2022 – (246) Maryjne Czuwanie Modlitewne. Święto Ofiarowania Pańskiego (**środa!**) 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec
- 4-6.02.2022 – Szkoła Modlitwy Słowem Bożym
- 11-13.02.2021 – Oaza „6. Liturgia”. Prowadzi Diakonia „Drogocenna Perła”
- 18-20.02.2022 – DDD Grupa wsparcia A (Spotkanie 3.) Prowadzi M. Rabsztyn
- 18-20.02.2022 – Warsztaty Al-Anon
- 25-27.02.2021 – DDD Grupa wsparcia B (Spotkanie 2.) Prowadzi M. Rabsztyn

Marzec 2022

- 4-6.03.2022 – Spotkanie dla młodzieży
- 5.03.2022 – (247) Maryjne Czuwanie Modlitewne. 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, Medytacja różańcowa, 15:30 Różaniec, 16:00 Eucharystia
- 11-13.03.2022 – Oaza „7. Modlitwa”. Prowadzi Diakonia „Drogocenna Perła”
- 18-20.03.2022 – Carlsberskie Spotkanie dla Małżeństw
- 24-27.03.2022 – Dni skupienia środowisk trzeźwościowych
- 25-27.03.2022 – 40 lat posługi Diakonii Ruchu Światło-Życie w Marianum
- 25.03.2022 – (248) Maryjne Czuwanie Modlitewne. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego (**piątek!**) 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec

Kwiecień 2022

- 1-3.04.2022 – DDD Grupa wsparcia A (Spotkanie 4.) Prowadzi M. Rabsztyn
8-10.04.2022 – DDD Grupa wsparcia B (Spotkanie 3.) Prowadzi M. Rabsztyn
8-10.04.2022 – Oaza „8. Świadekstwo”. Prowadzi Diakonia „Drogocenna Perła”
14-17.04.2022 – Triduum Paschalne 2022
19-23.04.2022 – Rekolekcje dla ministrantów
29.04.-1.05.2022 – Szkoła Modlitwy Słowem Bożym

Maj 2022

- 3.05.2022 – (249) Maryjne Czuwanie Modlitwne.
Uroczystość NMP Królowej Polski
(wtorek!) 18:00 Eucharystia, 19:00 Adoracja + Różaniec
6-8.05.2022 – Oaza „9. Nowa Kultura”. Prowadzi Diakonia „Drogocenna Perła”
13-15.05.2022 – Carlsberskie Spotkanie dla małżeństw
20-22.05.2022 – Konwencja AA
26-29.05.2022 – Spotkanie dla młodzieży

Czerwiec 2022

- 3-5.06.2022 – Oaza „10. Agape”. Ześlanie Ducha Świętego.
Prowadzi Diakonia „Drogocenna Perła”
6.06.2022 – (250) Maryjne Czuwanie Modlitwne.
Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła
(poniedziałek!) 9:30 Eucharystia
10-12.06.2022 – DDD Grupa wsparcia B (Spotkanie 4.) Prowadzi M. Rabsztyn
16.06.2022 – Boże Ciało (uroczystość).
Carlsberg -> 9:30 Eucharystia i procesja,
Bad Dürkheim -> 14:00 Eucharystia i Adoracja Najś. Sakramentu
17-19.06.2022 – Dorosłe dzieci dysfunkcji (DDD).
Spotkanie wstępne dla zainteresowanych i rodzin

Oazy wakacyjne 2022

- 15-23.07.2022 – Oaza I^oA dla rodzin i dorosłych (1. część 15-dniowej Oazy I^o)
23-31.07.2022 – Oaza I^oB dla rodzin i dorosłych (2. część 15-dniowej Oazy I^o)
15-31.07.2022 – Oaza I^o dla rodzin i dorosłych (15 dni)
15-31.07.2022 – Oaza II^o dla rodzin i dorosłych (15 dni)
1-17.08.2022 – Oaza dla młodzieży
18-25.08.2022 – Oaza I^o „bis” dla rodzin i dorosłych
(10. Kroków do dojrzałości chrześcijańskiej)
18-25.08.2022 – Oaza II^o „bis” dla rodzin i dorosłych (Tematy formacyjne po II^o)
26-28.08.2022 – 66. Rocznica „Marianum” – Carlsberg
27.08.2022 – Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie, XI Carlsberski Piknik Muzyczny
27.08.2022 – (251) Maryjne Czuwanie Modlitwne w ramach 66. rocznicy
„Marianum”. **(sobota!)** 12:00 Eucharystia

MARYJNE CZUWANIE MODLITEWNE I PIERWSZA SOBOTA MIESIĄCA

Od września do czerwca (w sobotę lub święto maryjne) spotykamy się, by od Maryi uczyć się Jej postaw wiary. W pierwsze soboty w programie: możliwość spowiedzi św., o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego oraz Medytacja różańcowa, o godz. 15.30 Różaniec. O godz. 16.00 Eucharystia (jeśli nie zaznaczono inaczej). W pierwsze soboty miesiąca Msza św. jest odprawiana w intencjach Krucjaty wyzwolenia Człowieka. Jeżeli w danym dniu przypada uroczystość lub święto, to wtedy jest program zmodyfikowany, uwzględniający liturgię Kościoła.

Uwagi dot. rezerwacji:

Jeśli nie podano inaczej, spotkanie odbywa się w Carlsbergu. Zgłoszenie na rekolekcje oznacza decyzję udziału w całości programu, od początku do końca rekolekcji.

Koszty pobytu rekolekcyjnego 2022

- Dorosli: 30 € (+ 3€ w sezonie grzewczym)
- Młodzież, studenci: 25 € (+ 3€ w sezonie grzewczym)
- Dzieci (18-13 lat): 23 € (+ 2€ w sezonie grzewczym)
- Dzieci (3-7 lat): 18 € (+ 2€ w sezonie grzewczym)
- Rodziny wielodzietne: opłata za 3. dziecko 50%
- Noclegi w Domu Jana Pawła II: dodatkowo 10 € od osoby dorosłej

Ceny rekolekcyjne zakładają:

- gotowość udziału uczestników w podejmowanej w ramach programu rekolekcyjnego „pracy dla wspólnoty” (utrzymanie porządku + dyżury przy posiłkach)
- prosimy o przywiezienie ze sobą kompletu pościelowego lub śpiwora i prześcierała (ułatwia to pracę naszej pralni). Pościel na miejscu – jednorazowo 6 €

Jeśli koszty byłyby przeszkodą w decyzji o udziale, prosimy o kontakt z nami, by uzgodnić warunki uczestnictwa w rekolekcjach

DANE KONTAKTOWE:

RUCH ŚWIATŁO-ŻYCIE

CENTRUM „MARIANUM”

Kreuzweg 28, 67316 Carlsberg

E-mail: marianum@oaza.de

Fax: 06356 / 86 76

Tel.: 06356 / 228

moderator ks. Jacek Herma

DIAKONIA MŁODZIEŻY

Mia Sowizral, Alek Weber.

E-mail: licht-leben-jugend@gmx.de

DOMOWY KOŚCIÓŁ

Aneta i Krzysztof Michoń.

E-mail: parakrajowa@domowykosciol.de

SZKOŁA MODLITWY

Żaneta Klonkowska, tel. 0157 80 30 54 62,
www.szkola-modlitwy.de,

E-mail: poczta@szkola-modlitwy.de

MDEW „DROGOCENNA PERŁA”

Ks. Ireneusz Kopacz, tel. 06356 / 328

E-mail: drogocenna.perla@oaza.de



**„Jeżeli Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni”
(J 8,36)**

Będziecie rzeczywiście wolni!

Jest możliwa wolność pełna i prawdziwa.

Wolność, która już tu i teraz może stawać się krok po kroku udziałem człowieka.

Jej dawcą jest Boży Syn, rodzący się w Betlejem.

Przychodzi podobny do nas we wszystkim, oprócz grzechu.

Przyjmuje naszą, zniekształconą naturę i przemienia ją w siebie.

Wydobywa z niewoli i przywraca godność dziecka Boga.

Daje smakować wolność i zaprasza na drogę prawdy, która wyzwala.

Jeżeli odnajdziesz Jezusa i przyjmiesz Go jako Pana i Zbawiciela,

On doprowadzi Cię do prawdziwej i pełnej wolności.

Doświadczenia w nowy sposób

obecności Zbawiciela

i Jego wyzwalającej mocy

w tym czasie łaski

życzy

Diakonia Ruchu Światło-Życie

„Marianum” – Carlsberg

Boże Narodzenie 2021